

POGODA

Dzisiaj będzie pochmurnie z możliwością śniegu, bardzo wietrznie, stale opadająca temperatura, najwyższa do 25 F (-4 C).
Jutro zimno, w nocy temperatura do 0 stopni F (-17,8 C), w ciągu dnia do 20 F (-6,7 C).
Wschód słońca o godz. 7:16 rano, zachód o godz. 4:44 wieczorem.

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 14 stycznia — Feliksa.
Jutro wtorek, 15 stycznia — Pawła i Marka.
Pojutrze środa, 16 stycznia — Marcelego i Włodzimierza.

Nr. 9 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 14 Stycznia (January 14), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

GROŹBA OCHŁODZENIA STOSUNKÓW

Kłamliwe Zeznania Pietruszki

Zwyczaj Polski Nakazuje Mówić "Na Zdrowie"

Pomiędzy Sowietami a USA

Gromyko Komentuje Instalację Pershing II w Europie Zachodniej

(CT, CST) — Podczas wystąpienia przed kamerami moskiewskiej telewizji sowiecki minister spraw zagranicznych Andrej Gromyko ostrzegł Stany Zjednoczone, że kontynuowanie przez nie instalowania w Europie nuklearnych pocisków rakietowych będzie miało negatywny wpływ na dalszy przebieg rokowań pokojowych. Wystąpienie Gromyki zbiega się w czasie z wizytą w Białym Domu premiera Belgii, Wilfrieda Martensa, który ma rozmawiać z prezydentem Reaganem na temat zainstalowania pocisków z głowicami atomowymi na terenie tego kraju. Martens ma się spotkać także z sekretarzem obrony Casparem Weinbergerem i sekretarzem stanu Georgem Shultzem.

Belgia poprosiła o odroczenie terminu rozpoczęcia instalacji pocisków Pershing II na swoim terytorium do momentu zakończenia rozmów o rozbrojeniu.

W odpowiedzi na pytanie zadane przez belgijską gazetę "La Libre Belgique," prezydent Reagan odpowiedział, że "umieszczenie na terenie Belgii pocisków Pershing II ma istotne znaczenie dla możliwości osiągnięcia sukcesu podczas wznowionych negocjacji rozbrojeniowych." Wyowiedź Prezydenta została opublikowana wczoraj.

Komentarz Gromyki na temat (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Znamienna Wizyta w Pekinie

Pekin (UPI) — Amerykański Szef Sztabów Połączonych, gen. John Vessey, najwyższy rangą oficer, który odwiedził komunistyczne Chiny, powiedział chińskim kadetom, że oba narody mogą wiele nauczyć się wzajemnie. General przemawiał dzisiaj do studentów akademii wojskowej, zaś po południu złożył wizytę chińskiemu premierowi Zhao.

W ub. niedzielę gen. Vessey spotkał się z chińskimi dowódcami, ale strona chińska nie ujawniła żadnych szczegółów, dotyczących tych rozmów. Nie wiadomo więc czy dyskutowano sprzedaż amerykańskiej broni dla Chin czy też sprawę udostępnienia chińskich portów dla wizyt amerykańskich okrętów wojennych.

Ponieważ jednak wizyta Szefa Sztabów Połączonych potrwa tydzień czasu, obserwatorzy dyplomatyczni są przekonani, że oba te problemy zostaną omówione w spotkaniach amerykańskich i chińskich przedstawicieli sił zbrojnych.

Gen. Vessey przyleciał do Pekinu w ub. sobotę i tego samego dnia konferował z chińskim ministrem obrony oraz z szefem sztabu chińskiej Ludowej Armii Wyzwolenia, liczącej 4,2 miliona żołnierzy.

Urzędowa agencja prasowa Nowe Chiny podała w jednym z komunikatów, że generałowie i ich asystenci "zwrócili uwagę na problem stosunków amerykańsko-chińskich w przyszłości oraz na przyjazne kontakty między siłami zbrojnymi obu krajów".

We wtorek gen. Vessey uda się w podróż po Chinach, odwiedzając m.in. Zakazane Miasto oraz bazy wojskowe w różnych chińskich prowincjach. Amerykańskie czynniki rządowe odmówiły wyjaśnienia odnośnie doniesień prasowych, że chińska delegacja, jaka bawi obecnie w Stanach, osiągnęła tymczasowe porozumienie co do zakupów amerykańskiej broni dla Chin.

(CST) — Pomiędzy jednym kichnięciem a drugim, Papież Jan Paweł II wyraził swoją wielką sympatię dla Włochów, którzy cierpią z powodu nieprawdopodobnego w ich kraju chłodu. Po raz pierwszy od 14 lat spadł tutaj śnieg.

Papież, cierpiąc na katar z powodu zimnego powietrza, o mało nie kichnął w trakcie wczorajszego udzielania błogosławieństwa wiernym zgromadzonym na Placu Św. Piotra.

Pożar Motoru Rakiety "Pershing"

Bonn (ST) — Od wybuchu motoru pocisku raketowego typu Pershing zginęło w piątek 3 żołnierzy amerykańskich; siedmiu innych zostało poranionych. Eksplozja miała miejsce na terenie bazy wojskowej Redleg, w pobliżu Heilbronn.

Motor rakiety zapalił się w czasie wyładowywania pocisku. Rzecznik armii oświadczył, że nie chodziło tu o broń nuklearną i ani przez moment nie była zagrożona okoliczna ludność niemiecka.

Wypadek zdarzył się w czasie, gdy załoga wojskowa, pracując w namiocie, starała się przy użyciu dźwigu do podnoszenia — podnieść dwa motory rakiet, znajdujące się w kontenerze służącym do przewożenia.

Motorzy te właśnie nadeszły ze Stanów Zjedn. O ile wiadomo — dźwиг zламаł się, upuszczając motor na ziemię. W tym momencie zajęło się paliwo motoru.

Z oświadczenia wydanego przez dowództwo armii wynika, że załoga zajmująca się wyładowywaniem motoru, przestrzegala obowiązujących przepisów. Gen. brig. Raymond E. Hadcock, dowódca bazy wojskowej, na terenie której mieszczą się pociski raketowe Pershing II, zarządził przeprowadzenie pełnego dochodzenia w sprawie wypadku.

Dwóch żołnierzy zginęło natychmiast; trzeci — w drodze do szpitala.

Władze wojskowe podały nazwiska zabitych. Są nimi: sierż. Todd A. Zepher z Wagner, S.D.; sierż sztabowy John Everett D. Leach z Salem, Mo. i szer. Darryl Shirley z Irving, Tex.

Siedmiu żołnierzy doznało silnych poparzeń i opatrzonych zostało w szpitalach. Namiot, w którym odbywało się przeładowywanie motorów rakiet, spłonął.

Nasilenie Akcji Rebeliantów Na Filipinach

Manila (UPI) — Prezydent Ferdinand Marcos — zwracając się w poniedziałek do zgromadzenia narodowego — oświadczył po raz pierwszy, że rebelia komunistyczna na Filipinach przybiera na nasileniu i osiągnęła obecnie "nowy wymiar."

Marcos wystąpił ze swym oświadczeniem w zaledwie dwa dni po tym, jak wysłannik USA zapewnił pomoc amerykańską na rzecz zwalczania rebeliantów. Przywódcy opozycji filipińskiej twierdzą, że udzielając Filipinom w tej materii pomocy, Stany Zjedn. mogą zaangażować się na Filipinach nie chcąc w konflikt, przypominający wojnę w Wietnamie.

W swym oświadczeniu skierowanym do Zgromadzenia Narodowego, Marcos stwierdził, że działalność rebeliantów poczyna występować w "coraz to nowych rejonach kraju."

W sobotę Richard Armitage, asystent amerykańskiego sekr. obrony do spraw bezpieczeństwa wewnętrznego, spotkał się z Marcosem i zapewnił go, że Stany Zjedn. są gotowe udzielić pomocy w walce z rebeliantami.



KANSAS CITY, MO. — Młoda para na spacerze, mimo dużego śniegu. Śnieg daje się we znaki wielu mieszkańcom całego kraju. Ostatnio śnieżycie nawiedziły Teksas. (UPI)

Aresztowania w Poznaniu

Poznań (N.D.) — Dokonano tu pod koniec listopada i na początku grudnia serii aresztowań, które wymierzone są w działalność struktur podziemnych "Solidarności".

28 listopada ub. roku bezpieka zatrzymała Pawła Napierańskiego (lat 23, kierowca CPN). Został on zatrzymany najprawdopodobniej w momencie nadawania audycji radia "Solidarności".

Seria aresztowań miała miejsce wśród podejrzanych przez SB o współpracę z prasą podziemną. Aresztowano: Marię Gołąb (lat 29, historyk sztuki, pracownik Biura Wystaw Artystycznych), Grzegorza Ganowicza (lat 29, pracownik naukowy Politechniki Poznańskiej), Wojciecha Łakińskiego (lat 27, architekt, pracownik, "Budopolu") oraz Jana Skowrońskiego (lat 25, absolwent Politechniki Poznańskiej).

Ponadto w dniu 11 grudnia do Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych wezwano Lecha Dymarskiego, Jacka Kubiaka, Jerzego Nowackiego, Janusza Pałubickiego i Restytuta Stankiewicza, ostrzegając ich w rozmowie wyjaśniającej, że organizowanie Komitetu Obywatelskiego przeciw przemocy lub jakichkolwiek innych niedozwolonych prawem ciał, których zadaniem byłoby śledzenie niepraworządnych działań władzy i informowanie o nich międzynarodowej opinii publicznej, skończy się odpowiedzialnością karną organizatorów. Po tym wyjaśnieniu wezwani zostali zwolnieni do domu.

Śnieżna Burza Stulecia w Teksasie

(UPI) — Nad Teksas nadciągnęła najgorsza w okresie ostatnich 100 lat burza śnieżna. Władze zmuszone były wydać nakaz zamknięcia szkół, nieczynne są również przedsiębiorstwa handlowe oraz bazy wojskowe. Mieszkańcy wyczekują ocieplenia które spowodowałoby stopnienie śniegu.

Opad wynosił to 16 cali. Ostre mrozy oraz opady śniegu notowane są na obszarze Wielkiej Równiny Prerii i krainy Wielkich Jezior.

W Michigan zapowiedziano uderzenie śnieżycy, która przyniesie może z sobą opad dochodzący do 10 cali. W półn. zachod. Minnesocie wiatry wiejące z szybkością 50 mil na godzinę jak również opady śniegu, ograniczyły widoczność niemal do zera.

Burza zimowa pochłonęła w Teksasie dwie ofiary. Setki samochodów ugrzęzła na drogach. Komunikacja lotnicza jest znacznie opóźniona.

Biuro meteorologiczne podało do wiadomości, że w San Antonio spadło 13,2 cali śniegu.

W Procesie o Zabójstwo Ks. Jerzego

Były Pułkownik MSW Pozuje Na Ofiarę Własnej Nieświadomości

Toruń (UPI, CT) — W czwartek i piątek ubiegłego tygodnia przed Sądem Wojewódzkim w Toruniu stanął były zastępca szefa wydziału MSW d/s inwigilacji Kościoła katolickiego w Polsce i były pułkownik — Adam Pietruszka.

Został on oskarżony o nadużycie władzy i podżeganie swoich podwładnych do napaści na księdza Jerzego Popiełuszkę, a następnie o utrudnianie śledztwa prowadzonego w tej sprawie.

W trakcie zeznań, były pułkownik oświadczył, że jego zwierzchnik, gen. Zenon Płatek wydał rozkaz, by samochód użyty do uprowadzenia księdza został ukryty, ale jednocześnie podkreślił, że nie miał to na celu utrudniania śledztwa.

Według zeznań oskarżonego Pietruszki, szef wydziału d/s inwigilacji Kościoła zobaczył samochód dwa dni po "zniknięciu" ks. Popiełuszki. Samochód stał zaparkowany przy budynku MSW w Warszawie. Wówczas generał wydał rozkaz, by samochód został natychmiast usunięty. W związku z tym, Pietruszka wezwał swojego podwładnego (kpt. Piotrowskiego) i polecił mu ukrycie samochodu, dopóki wszystko nie zostanie wyjaśnione.

Szef wydziału MSW, gen. Zenon Płatek został wkrótce po odnalezieniu zwłok ks. Popiełuszki zawieszony w swoich czynnościach służbowych na podstawie zarzutu o niedopilnowanie podwładnych, którzy przeprowadzili akcję, zakończoną morderstwem ks. Popiełuszki. W Toruniu zeznał jako świadek w procesie o uprowadzenie i zamordowanie księdza.

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Edward Kennedy Wyproszony z Afryki Płd.

Johannesburg, Afryka Płd. (UPI) — Demonstracje radykalnych środowisk murzynskich zmusiły sen. Edwarda Kennedy do odwołania jego wystąpienia w niedzielę w kościele katolickim w podmiejskiej dzielnicy Soweto, uważanej za getto. W kilka godzin później Kennedy opuścił Afrykę Płd.

Kennedy został odwieziony na lotnisko przez laureata pokojowej nagrody Nobla, biskupa Desmond'a Tutu i Alana Boesaka, prezesa Światowego Związku Kościołów Reformowanych. Obaj towarzyszyli Kennedy'emu w czasie jego 8-dniowego pobytu w Afryce Południowej.

Kennedy powiedział prasie, że policja pldn.-afrykańska doradziła mu, aby nie odwiedzał kościoła katolickiego pod wezwaniem Królowej Świata, a zalecenie to zostało poparte przez chroniących senatora amerykańskich agentów oraz przez biskupa Tutu.

Około 100 osób demonstrujących przeciw obecności sen. Kennedy w Afryce Płd. maszerowało dookoła kościoła z transparentami mającymi napisy: "Kennedy go home". Demonstranci głosili, że ich wystąpienia skierowane są przeciw Ameryce, a nie przeciw konkretnej osobie, w tym wypadku sen. Kennedy.

Biskup oświadczył, że Kennedy opuścił Afrykę Południową, gdy większość białych zjednoczyła się przeciw wycofaniu amerykańskich inwestycji, zaś większość czarnych nadal jest podzielona w sprawach dotyczących strategii odnośnie ich wyzwolenia.

Rostenkowski o Social Security

Washington, D.C. (CR) — Wybitny nasz ustawodawca, kongr. Dan Rostenkowski, przewodniczący Izbowego Komitetu Środków i Sposobów, ogłosił w "Congressional Record" oświadczenie dotyczące jubileuszu 50-lecia "Social Security".

Oświadczenie jest treści następującej: 50 lat temu, odpowiadając na ogólnokrajowy kryzys, spowodowany przez Wielką Depresję, Kongres przyjmując przywództwo prez. Franklina D. Roosevelta, ustanowił początki naszego systemu "Social Security".

Dzisiaj system ten zapewnia podstawowe bezpieczeństwo gospodarcze dla blisko 120 milionów pracujących Amerykanów i ich rodzin oraz wypłaca zapomogi każdego miesiąca dla blisko 37 milionów emerytów czy też ludzi fizycznie upośledzonych.

Oceną sukcesu tych programów jest to, że bez ich wypłacania dodatkowo 14 milionów Amerykanów miałoby dochód poniżej granicy biedy.

W uznaniu, że program "Social Security" jest jednym z najważniejszych oraz jednym z najskuteczniejszych programów społecznych w historii naszego narodu, wniosłem w Izbie Wspólną Rezolucję, która ustanawia, że rok 1985 będzie "Rokiem Social Security" (Year of Social Security).

Zzywam kolegów, aby włączyli się ze mną w popieranie tej rezolucji.

Zamach Na Dyplomatę Libijskiego

Rzym (UPI) — W okresie zaledwie roku doszło w Rzymie do drugiego z kolei zamachu na dyplomatę libijskiego. Oddziały policji wyszkolone do walki z terrorystami poszukują sprawców zamachu na dyplomatę Faraga Omara Mkhayoun'a (lat 31), który został trafiony kilkoma kulami przez dwóch uzbrojonych osobników. Dyplomata został trafiony w szyję, klatkę piersiową, brzuch i ramię. Zamach miał miejsce w niedzielę. Rannego dyplomata zdołał oddać dwa strzały, po czym padł martwy.

Władze policyjne podały, że znajdująca się na chodniku krew oraz opuszczony przez jednego z zamachowców pistolet kal. 7.65 mm, świadczą o tym, że dyplomata zdołał trafić jednego z napastników. Władze sprawdziły miejscowe szpitale, starając się ustalić, czy opatrywano tu w ostatnich godzinach osoby z ranami postrzałowymi.

11-letni chłopiec, stojący na skrzyżowaniu ulic i będący przypadkowo świadkiem strzelaniny, powiedział, że dwóch osobników wsiadło do czekającego auta i odjechało w pośpiechu na dużej szybkości.

Do przeprowadzenia zamachu przyznała się terrorystyczna organizacja pn. Wulkan (po arabsku — Al Borkan. Ta sama grupa twierdzi, że jest odpowiedzialna za przeprowadzenie zamachu — w dniu 21 stycznia 1984 r. — na libijskiego ambasadora w Rzymie, Ammara el Taggazy.

Władze włoskie oświadczyły, że międzynarodowa organizacja policyjna, Interpol jak również inne źródła, nie podają żadnych informacji na temat "Wulkanu".

Prośba o Azyl

(DP) — Ryszard Kalinowski, jeden z wiceprzewodniczących Krajowej Komisji Koordynacyjnej "Solidarności", poprosił w Norwegii o azyl polityczny.

Kalinowski przybył 30 grudnia z córką i żoną do Szwecji, a stamtąd pojechał do Norwegii.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Żegnamy i Witamy

Z żalem żegnamy Jana Krawca — odchodzącego naczelnego redaktora "Dziennika Związkowego" — dzięki którego zrozumieniu dla naszych potrzeb i życzliwości — od kilkunastu lat w "Dzienniku Związkowym", ukazują się nasza Kronika Harcerska.

Zyczymy miłego wykorzystania trochę wolniejszego czasu.

Równocześnie witamy panią Annę Rychlińską — nowego naczelnego redaktora, gratulując tak zaszczytnego — choć trudnego — awansu.

Zyczymy wiele życzliwości i szczerzej współpracy całego społeczeństwa oraz pełni sukcesu.

Rozpoczęliśmy Rok Jubileuszowy

Minionej niedzieli — 6 stycznia 1985 roku — koncelebrowaną Mszą św. z kazaniem, odprawioną przez ks. A. Smydę, T.J., superiora Polskich Jezuitów, w asyście ks. phm. J. Baranioka, T.J., i ks. Fr. Myszkę — w "harcerskim" kościele Matki Boskiej Anielskiej — rozpoczęliśmy nasz Rok Jubileuszowy, którego program obejmuje szereg obchodów i imprez.

Kolędami, pieśniami i cichą modlitwą podziękowaliśmy Bogu za błogosławieństwo i siły w dotychczasowej naszej pracy, za osiągnięcia Harcerstwa na przestrzeni 75-ciu lat oraz za nasz tutejszy dorobek w Chicago. Prosiłmy o pomoc w dalszych poczynaniach, o dar wytrwania, o obowiązkowości i pomysłowości w dalszej pracy dla dobra naszej młodzieży i Harcerstwa w jego służbie: Bogu, Polsce i bliźnim.

Zgromadziło się w przastarłej polskiej świątyni blisko 500 rodziców i przyjaciół oraz dawnych harcerzy obok licznego grona Staroharców oraz 350 młodzieży harcerskiej. Poculiśmy się Wielką Harcerską Rodziną złączoną tymi samymi ideałami, celami, które nie straciły nic ze swej wagi i wartości, mimo upływu lat 75, kiedy to w 1910 roku zrodził się nasz ruch we Lwowie, w przastarłym polskim grodzie — "zawsze wiernym".

Młodzieży rzuciło się w oczy brak sztafardów innych organizacji. Bezpośrednio po Mszy św. odbył się tradycyjny "Opłatek" zakończony Kominkiem.

Za całość obchodu odpowiedzialna była hm. E. Ciężkowska, której składamy serdeczne podziękowanie.

Poniżej umieszczamy nadesłane wizerunki po uroczystości.

(Zdjęcia ukażą się osobno — przyp. red.)

Wizerunki

O Jubileuszu 75-cio lecia Z.H.P. mówi się i pisze oraz radzi od półtora już roku.

Tutejszy Obwód Z.H.P. Jubileusz ten rozpoczął w święto Trzech Króli uroczystą Mszą św. Całość obchodu da się podzielić na 4 części: 1-sza — nabożeństwo celebrowane przez 3-ch kapłanów. Mimo spóźnionej pory dnia — o godz. 1:30 trzy czwarte dużej świątyni wypełniła Rodzina Harcerska. Wypadło ono okazale.

2-ga część odbyła się w sali parafialnej — to połączony "Opłatek" z Kominkiem Harcerskim. Program

rozpoczęli staroharce z 21 Kr. "Orłów Kresowych" swoją ulubioną pastorałką "Gore Gwiazda Jezusowa . . ." itd., wnosząc od razu nastrój bożonarodzeniowy i ludowy, przenosząc zebranych prosto do Polski na Podhale.

Stare "Orły Kresowe" raz jeszcze zerwały się do górnego lotu, nawiązując do dawnej swej tradycji. Z kolei młodzież zespołu artystycznego "Wichry" przedstawiła doskonale opracowany i wykonany obraz bożonarodzeniowy, który możnaby nazwać "Na progu stajenki". Rumiane buziaki, kolorowe i pięknie wykonane kostiumy ludowe, głęboka treść wypowiedzi, dykcja, śpiew i taniec "Lechitów" stworzyły niecodzienną atmosferę na miarę wielkiego teatru. Swoistego uroku dodały zuchy — Krasnoludki swymi piasnami.

W dalszej części odbył się Kominek Harcerski, gdzie harcerki jak i harcerze odśpiewali szereg piosenek harcerskich — choć nie wszystkie wypadły odważnie i pewnie.

Po części kominkowej wróciliśmy znów do części poważnej, tradycyjnej — życzeń i łamanie się opłatkiem.

Przewodniczący Obwodu, bca, hm. J. Bazylewski w krótkich, zwięzłych słowach naszkicował historię Z.H.P. i potrzebę pielęgnowania tradycji: religijnych, polskich i harcerskich. Nadmieniał on, że obecny ciąg harcerski w Ameryce jest z kolei trzecim, który trwa już 35 lat. Dwa poprzednie nie trwały tak długo, ale różniły się tym, że należały wówczas tysiące polonijnej młodzieży, gdy tym razem zaledwie kilkaset.

Pierwszy ciąg istniał przy Sokolstwie Polskim w Ameryce, zainicjowany przez Andrzeja Małkowskiego w 1915 roku, drugi ciąg przy Związku Narodowym Polskim 1931-1940. Obecny jest samodzielnym. Ale trwanie to nie wszystko — zauważa Przewodniczący Obwodu — i stwierdza, że "stać nas na więcej i na lepszy poziom niż obecny. Na Polonii istnieje cała masa młodzieży nie zrzeszonej, która z powodzeniem mogłaby znaleźć miejsce w harcerskich szeregach — po zastosowaniu "sitka".

Nadmieniał nadto, że na przestrzeni bieżącego Roku Jubileuszowego odbędzie się w Chicago szereg akcji harcerskich. Dla młodzieży ukoronowaniem będzie Jubileuszowy Złot Z.H.P. w St. Zjednoczonych.

"Pajak"

Podziękowanie

"Opłatek" Obwodu dla życzliwych nam jest okazją do złożenia donacji na nasze cele.

I tak — na ostatnim — dary złożyli: phm. E. Mokwa — \$25, jako swą "półroczną składkę" — na Fundusz Szkolenia; Pp. St. i T. Bochnik — \$25 — na Fundusz Kolonijny; p. J. Boksa — \$20 — na cele harcerskie; hm. T. Piechaczek — \$10 — na Fundusz Szkoleniowy, kom. J. Bogusz, 1-szy Okręg SWAP — \$10.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

Również dziękujemy wszystkim paniom, które darowały b. smaczne ciasteczka.

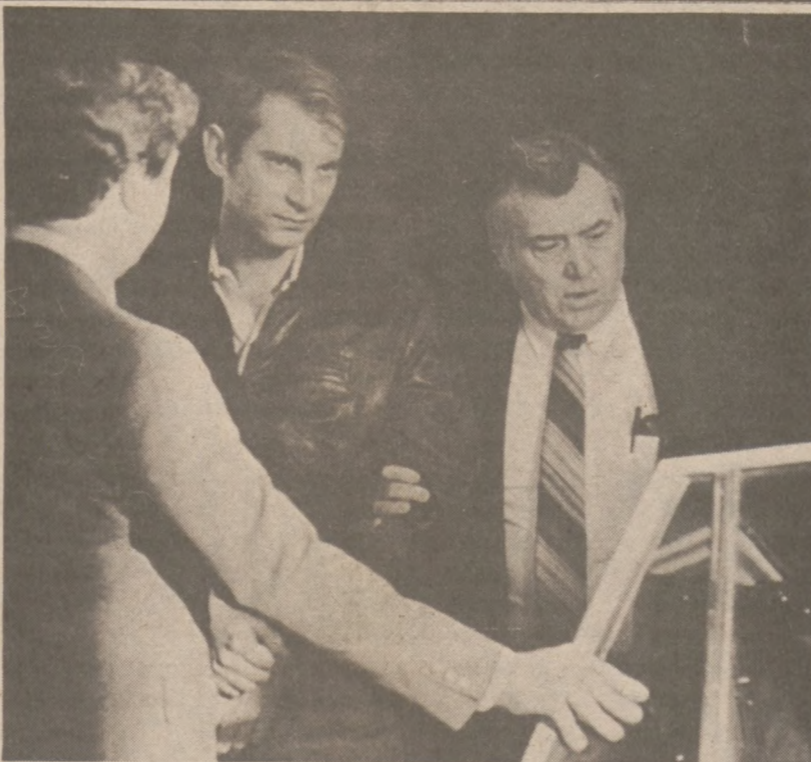
KALENDARZ NA STYCZEŃ

2 stycznia 1939 — Umiera Roman Dmowski — polityk.
6 stycznia 1494 — Pierwsza Msza św. na kontynencie Ameryki w Santo Domingo — gdzie jest grób Kolumba.
8 stycznia 1918 — Ogłoszenie 14 punktów prez. W. Wilsona.
9 stycznia 1797 — Utworzenie Legionów Dąbrowskiego we Włoszech.
18 stycznia 1941 — Umiera w Kenii Robert Baden Powell — Naczelny Skaut Świata.
22 stycznia 1863 — Wybuch Powstania — po ogłoszeniu branki do wojska rosyjskiego.

MÓWIĄCY PO POLSKU
Adwokat
JOEL GOULD
Porady Prawne
Po Konkurencyjnych Cenach

- Rozwody \$170 + Koszty Sądowe \$150
- Przekroczenia Ruchu Drogowego od \$80
- Kradzieże i Bójki
- Wypadki Samochodowe i Przy Pracy (Wysokie Odszkodowania)
- Zadzwonił i Przyjdź Konsultacje Bezpłatne

281-8744
24 godzinny/7 dni w Tygodniu
77 W. Washington Pokój 1412
922 N. Wood St. (Milwaukee/Chicago)



CONCORD, N.H. — Policjanci nowojorscy pomagają Bernardowi Hugo Goetz wsiąść do samochodu, aby przewieźć go do Nowego Yorku, gdzie stanie przed sądem oskarżony o postrelenie czterech młodych chłopców w kolejce nowojorskiej, broniąc się przed napadem. (UPI)

Rozpoczęto Oczyszczanie Boczných Ulic Miejskich

Na polecenie mayora Washingtona, pracownicy miejskiego departamentu ulic i kanalizacji przystąpili do akcji oczyszczania bocznych ulic miejskich z nagromadzonego na nich śniegu. W myśl planów miejskich, zasadniczo nie usuwa się śniegu z tych ulic, ponieważ nie ma na to dostatecznych funduszy, zresztą, wszystkie ekipy odśnieżania zajęte są oczyszczaniem głównych arterii przelotowych. Dopiero gdy zostaną one oczyszczone, a spadło dość dużo śniegu, przystępuje się do czyszczenia bocznych ulic.

Mayor zdecydował się na wydanie polecenia o oczyszczeniu bocznych ulic wskutek bardzo licznych apeli mieszkańców miasta, którzy żalili się, że nagromadzony na nich śnieg w wielu wypadkach uniemożliwia po prostu przebiegnięcia przez te ulice.

Dość kategorycznie usunięcia śniegu z bocznych ulic domagał się alderman Bernard Stone z 50 wardy, sugerując nawet ewentualną rezolucję Rady Miejskiej nakazującą departamentowi usunąć śnieg. Ald. Stone twierdzi bowiem, że śliskie chodniki i jezdnie ulic stanowią poważne zagrożenie dla mieszkańców, utrudniają dotarcie gdziekolwiek.

Wietnamskie Ataki Na Partyzantów Kambodżańskich

"Pajak"

Washington (NYT) — Przedstawiciel Departamentu Stanu oświadczył, że nasiliły się wietnamskie ataki na kambodżańskich partyzantów działających w rejonie znajdującym się przy granicy z Tajlandią. Twierdzi on także, że chociaż walki przeniosły się na przegraniczne terytorium Tajlandii nie przypuszcza się aby Wietnam miał zamiar napisać na terytorium tego kraju lub wdać się w poważniejsze potyczki z armią tajlandzką.

Partyzanci kambodżańscy atakowani przez siły wietnamskie szukają często schronienia po drugiej stronie granicy w Tajlandii. Dochodzi często do drobnych potyczek pomiędzy siłami wietnamskimi i tajlandzkimi.

Wietnamskie ataki na kambodżańskich partyzantów mają miejsce każdego roku lecz ostatnio znacznie się nasiliły. Wietnamczycy mają nadzieję, że uda im się całkowicie wyeliminować partyzantów kambodżańskich, którzy stanowią pewną siłę polityczną i militarną. Nie wyrażają jednak ochoty na przeprowadzenie ataku na ich kryjówki znajdujące się na terenie Tajlandii, w obawie przed akcją wojskową ze strony Chin.

Rząd chiński, którego siły wojskowe wdają się czasem w zbrojne potyczki z jednostkami wietnamskimi, dostarcza broń partyzantom kambodżańskim.

W walkach przy granicy tajlandzkiej zaangażowana jest duża ilość broni artyleryjskiej. Przypuszcza się, że siły wietnamskie ostrzelały obozy partyzantów od 12 do 20 tys. razy. Naruszyły one również terytorium Tajlandii, nie wdając się w poważniejszy kontakt zbrojny.

ADWOKAT
D. GILNA

- Rozwody
- Odszkodowania
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Wypadki Przy Pracy
- Kupno-Sprzedaż Interesów

825-3184
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIĄCY PO POLSKU

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom II
WIECZNE ZMARTWIENIE

52

Wszyscy stali na środku kancelarii przekonując się o czymś wzajemnie. Pani Barbara i Bogumił nie czuli się w to wszystko dostatecznie wtajemniczeni, toteż pożegnali się z Holszańskim i wyszli. Kiedy wracali z banku, Bogumił sprawdził godzinę i powiedział:

— Już dochodzi dwunasta. Ja bym teraz najchętniej co zjadł i napiłbym się piwa.

Pani Barbara przystała na to, chociaż sama powiedziała, że nic jej w taki upał nie będzie. Kroczą tedy pomału śród gorąca, od którego wszystko dokoła błyszczy się i bieleje. Nagle tuż przy ulicy, na której chcieli w hotelu zjeść obiad, natknęli się na Arkuszkową.

— Mamy szczęście — stwierdził Niechcic wesoło. — Chcieliśmy zaraz po obiedzie iść Arkuszkowej szukać.

Zaś Arkuszkowa na to, że na odwrót — ona ich szukała już dawno. — Szuka, bo co? — zapytała pani Barbara, gdy wszystkie powitania i pozdrowienia zostały wzajemnie wymienione.

Szuka, bo się okazało, że można traktować o kupno kamienicy. Arkuszkowa nie potrzebowała żadnych wyjaśnień. Była o przebiegu dnia akuratnie powiadomiona. Właśnie dowiedziała się, że wszyscy wychodzą od reagenta i tam naprzód pobiegła. Nie chce ona, żeby jej państwo przeoczyli okazję i radzi w każdym razie kamienicę obejrzeć.

— Gdzie jest więc owa kamienica? Daleko stąd?

— Czemu ma być daleko? Ona jest w samo prawie.

— Bo myśmy chcieli zjeść obiad.

— Ja poczekam. Nie szkodzi. Gdzie państwo każą przyjść?

Ale pani Barbara zaniepokoiła się nagle, że jak zaczną odwlekać, to im coś stanie na przeszkodzie i kamienica uciecze.

— Albo może lepiej — powiedziała niepewnie — chodźmy zaraz.

O ile to niedaleko...

— Dobrze — zgodził się Niechcic — będziemy mieli spokojniejszą myśl przy jedzeniu.

Zaczęli iść, ale po krótkiej chwili pani Barbara zwolniła znacznie kroku.

— Co takiego? — zagadnął ją Bogumił.

Przystanął i, odciągawszy go nieco na bok, z wyrazem szalonej roztępienia w twarzy powiedziała ukradkowym półszepcetem:

— Czekaj no, bo żeby czasem nie zrobić jakiego głupstwa. Jeśli w tym Pamiętowie są, jak mówisz, i brzoskwinie, i winogrona... to żeby czasem dzieci potem nie miały do nas pretensji.

Bogumił był taki zaskoczony, że na razie oniemiał. Arkuszkowa natomiast widząc, że napomykają o czymś, widać o jakimś interesie, który mieli przedtem na myśli, przybliżyła się i powiedziała:

— O ile wielożnym państwu to nie dogodzi, to państwo nie muszą kupić. Ale zobaczyć nie zaszkodzi. Co to kosztuje? Nic.

— To prawda. Możemy w każdym razie zobaczyć.

Minęli most, zwany „rybny”, minęli Karolińską, przeszli przez most kamienny i zagłębili się w ciasne uliczki, gdzie aż dusiło od kwaśnej woni rozgrzanych na spieku brudów. Stamtąd wynurzyli się na szersze, beładne i luźno zabudowane Raciborskie Przedmieście i tu pani Barbara utraciła cierpliwość.

— Dokądże Arkuszkowa nas prowadzi? To już prawie za miastem.

— Pani Niechcic! Niech pani uwzględni chwileczkę cierpliwości.

Tu zaraz będzie miasto. Wielożni państwo pozwolą teraz w tę stronę i niech pani uważa do tej budowy.

Skręcili w boczną uliczkę, która wychodziła na obszary pełne rozpoczętych budowli.

— Owszem — przyznała pani Barbara — widać tu ogromny ruch budowlany. A może owa kamienica też się dopiero buduje?

— Co ona się ma budować? Ona już stoi pięć lat.

Poszli nieco na ukos ku malej, niedawno wytyczonej uliczce. Znajdowały się tutaj trzy kamienice, rzeczywiście zupełnie wykończone i zamieszkałe. Resztę ulicy obrzeżały parkany, a nad parkanami widać było jabłeczne sady.

— Ach, jak tutaj przyjemnie — zachwyciła się pani Barbara — zupełnie jak na wsi. Patrz, jaki tu urodzaj na jabłka. Któryż to dom?

Zeszli na drugą stronę ulicy i przyrzekli się wskazanej przez Arkuszkową kamienicy. Była to dwupiętrowa kamienica o ścianach pomalowanych na jasnokremowy, smaczny i ciepły kolor.

— I nigdzie żadnych wywiłazów, żadnych ozdóbek, których cierpieć nie mogę — mówi pani Barbara.

Rzeczywiście nad bramą i oknami znajdowały się jedynie proste, żłobkowane listwy, podobne modrym cieniom. Na parterze w wazystkich oknach z obu stron bramy kwitły kwiaty.

— Zaraz widać, że porządni ludzie mieszkają — orzekła pani Barbara i rozglądając się po sztybach wylczyła: — Fuksje, kaktusy, pe-largonie, widzę i oleander.

Weszli ostrożnie na podwórze. Było zalane słońcem. Dwie boczne oficyny miały wygląd zaciszny dzięki temu, że pod ich ścianami posadzono w niektórych miejscach dzikie wino i klematisy. Czwarła, nie zabudowana, strona podwórza zagrodzona była płotem z desek, nad którym zieleniały rozłożyste i czyste jeszcze po nocnym deszczu jabłunki.

Na środku podwórza znajdowała się pompa. Koło drwalników leżały nowe deski, o które łaścił się przetargowy nieduży kot. Na widok wchodzących na podwórze gości kot dał kilka sztywnych susów, a następnie wdrapał się na deski i usiadł na nich otoczywszy się grzecznie ogonem.

Koło porządnego wapnowanego rynsztoka troje bosych dzieci taczalo zardzewiałą obręcz z koła.

— To rozumie — rzekła pani Barbara rozglądając się z upodobaniem dokoła. — Nie wiem jak ty, ale ja uważam, że tu jest przecudnie. Ja bym tu mogła hodować i róże, i brzoskwinie, i Bóg wie nie co. Patrz, co tu słońca na tej ścianie. Czy w Serbinowie jest gdzie tak dużo słońca?

— A ten ogród? — zwróciła się do Arkuszkowej — czy należy także do kamienicy?

— To jest ogród? — obraziła się Arkuszkowa — to nie jest ogród, to jest cały majątek.

I objaśniła, że na miejscu tego ogrodu gospodarz, o ile nie sprzeda, ma postawić trzecią poprzeczną oficynę.

— Nigdy bym na to nie pozwoliła — rzekła pani Barbara obrażona. I patrząc przez płot, dodała z ożywieniem:

— O ile byśmy kupili, w takim razie wszystkie drzewa trzeba by zaraz podgnoić. Przecież widać, że gatunki są dobre, tylko że zardobniały.

Spód płotu wywnął się pstrokaty królik, zadygotał rumianym no-skami i poskoczył ociężale w stronę drwalników.

IN STYLE



4736 SIZES 8-18

Two versions: one with sleeves for work, one bare-shouldered for sunning. Both button to waist, invisible zipper below.

Printed Pattern 4736: Misses Sizes 8 to 18.

\$3.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns, 10 Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-08 Northern Blvd., Woodside, NY 11377. Print Name, Address, Zip, Size, Pattern Number.

NEW Spring-Summer Pattern Catalog. Fast fashions for busy women. Free pattern coupon.

Send \$2.00 plus 50¢ postage. Books \$2.50 + 50¢ ea. p.h.

135-Dolls & Clothes On Parade 133-Fashion Home Quilting

ANNE ADAMS
PATTERNS

S.S. Nazaretanki Uhonorowały Pośmiertnie Doktora Rytla

Centrum Szpitalne S.S. Nazaretanek przyznało pośmiertnie "Nagrodę Dziedzictwa" długoletniemu członkowi sztabu lekarskiego tego polonijnego ośrodka leczniczego dr Alexandrowi Rytlowi, który zmarł 15 listopada, 1984 roku w Daytona Beach, na Florydzie.

Nagroda ta, "Saint Mary Heritage Award" jest przyznawana za zasługi przy utrzymaniu i rozwoju szpitala w okresie ostatnich 90 lat. Przyznanie nagrody nastąpiło na ostatnim zebraniu sztabu medycznego Centrum Szpitalnego.

Prezes szpitala, siostra Stella Louise w czasie uroczystości powiedziała, że dr Rytel szczerze popierał poczynania Sióstr Nazaretanek od zakończenia II wojny światowej, od roku 1946, kiedy włączył się do sztabu lekarskiego szpitala, a przeszedł pracować w roku 1976, kiedy przeszedł na emeryturę. Dr Rytel prowadził także praktykę prywatną w dzielnicy Wicker Park.

Siostra Stella Louise podkreśliła także, że dr Rytel był czynnym dzia-

laczem i jednym z przywódców Polonii chicagowskiej. Był organizatorem i przez 30 lat prezesem Związku Lekarzy Polskich, który pomógł wielu lekarzom polskim osiedlić się w Stanach Zjednoczonych i zdobyć uprawnień praktykowania.

Dr Rytel był również wydawcą i redaktorem przez 15 lat naukowego pisma medycznego "Polish Medical Science and History Bulletin." W czasie uroczystości przypomniano także, że dr Rytel był w czasie Millennium organizatorem wystaw polskich w Art Institute i w Muzeum Wiedzy, a później prezesem Komitetu Budowy Pomnika Kopernika, który obecnie głosi chwałę polskiego astronoma w sąsiedztwie Planetarium.

W 1974 roku Rada Miejska naszego miasta uznała dr Alexandra Rytla za "Wybitnego Chicagowianina" i jednego z przywódców polsko-amerykańskiej społeczności w Chicago.

Wdowie po Zmarłym dr Irenie Rytel, zamieszkałej obecnie w Daytona Beach, Fla., przekazano wyrazy współczucia.

Poszukiwani Są

Nauczyciele i Uczniowie Tajnego Nauczania w Polsce

W związku z zamiarem przeprowadzenia badań nad tajnym nauczaniem w Polsce w czasie II Wojny Światowej, prof. Frank Corliss z Wayne State University i pani Ewa Ziomecka (mgr. Uniwersytetu Warszawskiego) pragną przeprowadzić wywiady z osobami uczestniczącymi w tajnym nauczaniu.

W kręgu naszych zainteresowań znajdują się zarówno nauczyciele, jak i uczniowie tajnych kursów.

Podczas gdy historia heroizmu i męczeństwa Polaków w okresie II Wojny Światowej jest w znacznym stopniu znana w Ameryce, to w naszej opinii niewiarygodny heroizm polskich uczniów i nauczycieli, studentów i profesorów, wypełniających z narażeniem życia swe "normalne obowiązki" nauczania i uczenia się — pozostaje Amerykanom nieznaną.

To, co bywa zwyczajnym, rutynowym wypełnianiem obowiązków w normalnych okolicznościach, stało się aktem bezgranicznej odwagi w sytuacji terroru niemieckiego okupanta, zmierzającego do wymazania z kart światowej historii polskiej kultury i nauki.

Zamiarem okupanta było doprowadzenie Polaków do stanu, w którym ten naród byłby zniewolony tragiczną przeszłością i wyzbyty nadziei na lepszą przyszłość.

Zbrojny opór Polaków przeciwko zbrodniczemu planowi Trzeciej Rzeszy nie jest Amerykanom nieznanym, jednakże wysiłek podjęty przez tajne nauczanie w celu zachowania tożsamości językowej i wiedzy o przeszłości, a co za tym idzie, wytworzenia u Polaków nadziei na lepsze jutro, pozostaje nieznaną dla większości narodu amerykańskiego.

Na ogół Amerykanie nie mają wyobrażenia, jak Polacy poświęcali się

Zebranie Instalacyjne Klubu Ziemi Łomżyńskiej

Instalacyjne zebranie Klubu odbędzie się w piątek, 25 stycznia, o godz. 7 wiecz., w sali PLAW, 3024 W. Laramie Ave.

Prosimy członków o przybycie oraz nowych do zapisanie się do Klubu Łomżyńskiego. Po zebraniu ciepły posiłek.

T. Niklinski, prezes

Już Teraz Należy Wysłać Do Polski PACZKI Rodzinom i Znajomym Na WIELKANOC

Wysyłamy Paczki Morskie i Lotnicze

- Odpowiadamy za Paczki Nadane Tylko w Naszym Biurze
- Nie Posiadamy Innych Punktów Odbioru Paczek

REDYK TRAVEL, Inc.

4302 W. 55th St. Chicago, IL 60632 585-2734

Zespół Taneczny z Rockford Na Polskiej Choince



W tym roku, polską choinkę, w ramach festiwalu "YWCA Christmas Tree Lane 1984" ubrali członkowie zespołu Polonia Dancers, Polish Folk Dancers z Rockford, IL. Na zdjęciu członkowie zespołu. Po prawej, Leon Józefowski, prezes Grupy 1224 ZNP w Rockford.

Instalacja Zarządu Pol.-Amer. Ligi Spółek Oszczęd.-Pożyczkowych

Od lat istnieje tu Polsko-Amerykańska Liga Spółek Oszczędnościowych i Pożyczkowych.

Instalacja nowego zarządu tej organizacji odbędzie się w środę, 20 stycznia, w Starlight Inn, 9950 W. Lawrence Ave., w Schiller Park, Ill.

Impreza ta zapowiada się imponująco. Prócz członków Pol. Am. Ligi oraz ich rodzin w tej instalacji rokrocznie bierze udział wiele wybitnych osób ze świata finansowego.

Przewodniczącym tej imprezy jest Raymond S. Stolarczyk, prezes Fidelity Federal Savings and Loan Assn. of Chicago, 5455 W. Belmont Ave., do którego należy telefonować po rezerwację miejsc 736-3000.

Zarząd tej organizacji stanowią: Wincenty Ginalski — prezes, jest prezesem w First Federal Savings and Loan Assn. z Hegewisch. Ray Stolarczyk — I wiceprezes, jest on prezesem w Fidelity Savings and Loan Assn. Wilma Witte — II wicepr., jest starszą wiceprezeską w Talman Home Federal Savings and Loan Assn.; Robert

"Opłatek" u Pancerniaków

W niedzielę, 27 stycznia nasza Dywizyjna Rodzina obchodzić będzie, jak co roku, wspólny "Opłatek."

Święto Rodziny — tej większej — wojskowej łączącej nie tylko rodzinę właściwą, ale i szerszą, społeczną, kolegów, przyjaciół, bratnich organizacji i zawsze nam miłych gości.

Uroczystość odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave., Chicago, o godz. 2:00 po poł. Program uroczajni występ 16 Pancerniej Drużyny Harcerzy z tradycyjną szopką.

W drugiej części wystąpi popularna Anita Nazorek i prof. Rudolf Rygiel oraz Romek Przepiółka Jr. Następnie zostanie wyświetlony film z uroczystości 40-lecia Walk I Dyw. Panc. na Kontynencie. Po czym Stowarzyszenie wręczy 16 Pancerniej Drużynie Harcerzy znaki dywizyjne nadane przez gen. Klemensa Rudnickiego.

Będziemy mieli loterię fantową i muzykę okolicznościową pod dyktando kol. Rudolfa. Wspólnie odśpiewamy koledy. Doskonale obiad i bar we własnym zakresie.

Zapraszamy jak najserdeczniej wszystkich kolegów z rodzinami, przedstawicieli i członków bratnich organizacji, przyjaciół i zawsze nam mile widzianych gości.

Wcześniej z ogłoszenia do dnia 22 stycznia, na adres Stowarzyszenia lub telefonu: 286-8583 i 743-5433.

Donacja: \$10.00 od osoby. Władysław Lis — prezes Zygmunt Olearczyk — sekr.

Sparaliżowany Pilot Przeleciał Dookoła Świata

Niezwykły lot dookoła świata wykonał 66-letni sparaliżowany pilot amerykański Donald Rodewald, emerytowany pułkownik sił lotniczych USA. Na małym samolocie Pipier Comanche przeleciał z zachodu na wschód kulę ziemską, spędzając w powietrzu 180 godzin. Leciał z Oaklandu na Florydzie przez W. Brytanię, RFN, Arabię Saudyjską, Tajlandię, Indonezję i Hawaje z powrotem do Oaklandu.

Po wylądowaniu pilot przesiadł się na fotel na kółkach, którym się stale posługuje, po wypadku lotniczym w 1956 r. Rodewald należał do słynnego dywizjonu transportowego "Latający tygrys", który w czasie wojny pomagał Chińczykom w walce z Japonią.

OBSZERNE informacje przeczytaj w najlepszej edycji zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Sytuacja Japońskiej Kobiety Na "Męskim" Rynku Pracy

(CSM) — W 1980 roku Japonia podpisała opracowane przez ONZ zobowiązanie o wyeliminowaniu dyskryminacji kobiet. W roku obecnym mają nastąpić daleko posunięte zmiany dotyczące sytuacji kobiet w społeczeństwie.

Bez względu na pogłoski mówiące o wprowadzeniu przez Parlament ustawy o równouprawnieniu kobiet na rynku pracy, wielu Japończyków twierdzi, że sytuacja społeczna zmienia się bardzo powoli.

W tym silnie uprzemysłowanym kraju, możliwości zatrudnienia kobiet są ograniczone. Ostatnio liczba pracujących kobiet japońskich wzrasta, ale w dalszym ciągu stanowią one tylko 38 procent zatrudnionych. Ponad 60 procent pracujących kobiet jest mężatkami.

"Rodzaj i warunki oferowanej kobietom pracy powodują, że stanowią one dla wielu pracodawców tanią siłę roboczą" — podaje gazeta finansowa "Nihon Keizai Shimbun".

Stawki oferowane na pozycjach wyjściowych dla kobiet posiadających pełne wyższe wykształcenie stanowią 99.9 procenta stawek oferowanych mężczyznom. Większe różnice płac zarysowują się w późniejszym okresie zatrudnienia.

Badania przeprowadzone przez japońskie ministerstwo pracy wykazały, że kobiety, które osiągnęły szczyt swojej kariery zarabiają tylko 51.6 procenta tego co otrzymują zajmujący podobne stanowiska mężczyźni.

Typowa pracująca kobieta nie jest już panną czekającą na zamążpójście. Trzon kobiecej siły roboczej stanowią obecnie mężatki, których dzieci chodzą już do szkoły. Wzrost liczby pracujących kobiet w kategorii wieku powyżej 35 lat nastąpił, ponieważ kobiety te przyjmują zajęcia niepełnoetatowe.

Zgodnie z informacjami podanymi przez Sohyo, główna japońska organizacja pracy, warunki pracy kobiet przyjmujących półetatowe zajęcia są znacznie gorsze niż tych pracujących na cały etat. Nie tylko otrzymują one niskie płace, ale również pozbawione są wszelkich przywilejów z jej tytułu. Nie dostają zazwyczaj ubezpieczenia w wypadku utraty zajęcia zasiłku dla bezrobotnych. Nie otrzymują one również płatnych wakacji i świąt.

Mimo że obecnie wiele japońskich kobiet zdobywa wyższe wykształcenie społeczeństwo widzi je w dalszym ciągu jedynie w roli żon i matek.

"Inteligentna, wykształcona, mająca dobrą pracę kobieta napotyka wiele problemów, szczególnie gdy chce znaleźć męża" — mówi Yuko, dwudziestopięcioletnia panna. Średnia wieku wychodzących za mąż Japonek wynosi 25 lat.

Wielu pracodawców ciągle wyraża opinie, że kobiety nie są zainteresowane sukcesami w pracy zawodowej, że ich głównym celem życiowym jest znalezienie męża i założenie rodziny. Jeżeli kobiety pozostają po wyjściu

"Opłatek"

Skarbu Narodowego

W niedzielę, 20 stycznia, o godz. 3 po poł., w domu 90 Placówki SWAP; 6005 W. Irving Park Rd., odbędzie się tradycyjny "Opłatek" Skarbu Narodowego, który od 33 lat stale urządzamy.

W programie artystycznym wystąpi znany chór polonijny "Filomeni" oraz duet pań.

"Opłatek" ten połączony jest z instalacją nowoobranego zarządu.

Zaprasza: Zarząd Komitetu S.N. Tradycyjny "Opłatek" Pol.-Am. Rady Emerytów

Polsko Amerykańska Rada Emerytów w Chicago urządza tradycyjny "Opłatek" w środę, 16 stycznia, o 12-ej w poł., w sali Oaza Palm Terrace, 1200 N. Milwaukee Ave. Wejście na salę o 12 w poł., obiad będzie podany o 1 po poł.

Na program tej okazji złożą się: łamianie się opłatkiem, składanie życzeń przez zaproszonych gości honorowych i śpiewanie kolęd.

Po bliższe szczegóły dla zainteresowanych, którzy już mają rezerwację, proszę dzwonić na numer — 342-8393.

Zawiadamiamy członków Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago, że następne regularne zebranie odbędzie się w środę, 20 lutego. W styczniu nie będzie zebrania dla ogólnego członkostwa.

H. Wajda, prezeska; W. Cloth, sekr. prot.

za mąż na stanowisku pracy, zachęcają się do jej opuszczenia po urodzeniu pierwszego dziecka.

Nawet posiadające wyższe wykształcenie kobiety napotykały na trudności w pracy ponieważ oczekuje się od nich, że będą obsługiwały swoich kolegów, podając im na przykład herbatę. Kobiety ze swej strony skarżą się na brak szacunku, jaki im się należy jako wykwalifikowanym pracownikom.

Pracodawcy twierdzą z kolei, że kobiety nadużywają swoich przywilejów. "Każda kobieta ma prawo opuścić kilka dni w pracy z powodu menstruacji, często jednak zdarza się, że zamiast odpoczywać w domu, wyjeżdża w tym czasie na narty" — mówi dyrektor banku.

W jaki sposób proponowana ustawa o równości na rynku pracy zmieni sytuację czas pokaże.

Wiele feministek uważa, że ustawa ta jest "zbyt rozwodniona" i że nie proponuje kar za jej nieprzestrzeganie.

Wiceminister spraw zagranicznych Japonii Mayumi Moriyama, druga w ciągu ostatnich 36 lat kobieta zajmująca tak odpowiedzialne stanowisko mówi: "Nie możemy zmienić w ciągu jednej nocy istniejącego stanu rzeczy, warunki pracy kobiet będą się polepszać, kobietom będzie łatwiej utrzymać się na stanowisku pracy".

Również związki zawodowe nie popierają proponowanej ustawy. Ich przedstawiciele twierdzą, że może ona zniszczyć system, który stanowi podstawę sukcesów japońskiej gospodarki.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Emil Kolasa

Odbierze Przystąpienie Od Zarządu Gr. 1474 ZNP

Sekretarz generalny ZNP Emil Kolasa będzie obecny i odbierze przystąpienie od nowego zarządu Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474, w niedzielę, 20 stycznia, w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godzinie 2-ej po poł.

Po posiedzeniu odbędzie się instalacja. Przypominamy członkom, że odbędzie się tzw. "Pot Luck" i prosimy o współpracę, ażeby bufet był tak wspaniały, jak w zeszłym roku, za co z góry dziękujemy.

Podajemy do wiadomości, że w losowaniu indyków wygrali: Stanisław Pilarski, Ed Rohde, Tadeusz Pawlak i Józef Jurek.

Irena M. Szczech — wp. i koresp.

Tow. Synów Piasta Grupa 1214 ZNP

Zebranie Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie się w środę, 16 stycznia, w sali P.L.A.V., przy 3024 N. Laramie, o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie.

Czesław Modelski — prezes Czesław Rożek — sekr.

Wyborcze Posiedzenie Gminy 178 ZNP

Posiedzenie wyborcze Gminy 178 ZNP odbędzie się w poniedziałek, 28 stycznia, w sali SPK, 3242 N. Pulaski ul., początek o godz. 7:30 wieczorem.

Grupy przynależne do Gminy 178 ZNP proszone są o dostarczenie mandatów swych delegatów i delegatek w dniu posiedzenia Gminy, wraz z należnym podatkiem.

Wybór zarządu, sprawozdanie z odbytej w grudniu "Gwiazdki" i inne ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o liczne i punktualne przybycie.

A. Moll, prezes; R. Strzelecki, sekr. prot.

"Gwiazdka" w Gminie 80 ZNP

"Gwiazdka" dla dzieci członków ZNP z Gminy 80 (należących do grup: 280, 1104 i 1824) odbędzie się w piątek, 18 stycznia, w sali Weteranów — Błyskawica, przy 4139 S. Kedzie Ave. Początek o godz. 7 wieczorem.

W czasie spotkania wystąpi zespół "Iskry Wojskowe" i działka Gminy 39 ZNP pod kierownictwem Józia i Franka Kokoszki.

Zapraszamy rodziców i działwę, delegatów Gminy 80 ZNP na to tradycyjne spotkanie.

D. Mirowski — prezes A. Frenzel — sekr.

Z Pol.-Am. Klubu Białego Orła

Zawiadamiamy, że w styczniu zebrania nie będzie. Następne zebranie Klubu Białego Orła odbędzie się w piątek, 8 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w Household Bank FSB, 590 S. Roselle Road przy Weathersfield Way — Schaumburg, Ill.

Organizatorzy serdecznie wszystkim zapraszają.

Kursy Jęz. Polskiego Na Loyola University

Zajęcia rozpoczynają się 14 stycznia 1985.

POLISH I — kurs dla początkujących, poniedziałki, 6-8:30 wiecz.

POLISH II — kurs dla zaawansowanych, środy, 6-8:30 wieczorem. Wymagany podręcznik Oscar E. Swan, II wydanie, First Year Polish, Slavica Publishers.

Dokładnych informacji udziela sekretarka Wydziału Języków Obcych, p. Connie Steink, tel. 508-2850.

Zebranie Oddz. Gdańsk Ligi Morskiej

Zebranie Oddz. Gdańsk, Nr 50 L.M. odbędzie się w środę, 16 stycznia, o godz. 7 wiecz., w sali Dor Podys Post, 1818 W. 50th Street.

H. Pukala — prezes S. Wierkus — sekr.

Koncert

Janusza Twardowskiego

W sobotę, 26 stycznia, o godz. 12 w południe odbędzie się koncert prof. Janusza Twardowskiego, w sali przy 333 N. Michigan Ave. Bilety należy zamawiać pocztą: Janusz Twardowski, P.O. Box 30245 c/o American Conservatory, Chicago, Ill. 60630.

Posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I

Pierwsze w tym roku posiedzenie Polskiej Opieki Społecznej Oddziału I odbędzie się 16 stycznia, w sali parafialnej przy szkole Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, 1039 W. 32nd Str., o godz. 11 przed południem. Proszymy o przybycie jest ks. Dawid Nowicki.

Prosimy członkinie o liczny udział w zebraniu, aby zasilic kosz, prosimy o fanty na loterię.

Zapraszamy panie interesujące się opieką społeczną, aby wystąpiły w nasze szeregach.

Marta Kwiat — prezeska Estelle Sprengel — sekr. prot.

Zebranie Pol.-Am. Ligi Politycznej

Miesięczne zebranie Polsko-Amerykańskiej Ligi Politycznej odbędzie się w środę, 23 stycznia, w sali Janina's Lounge & Banquet Hall, 3459 N. Milwaukee Ave., o 7:30 wiecz.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Przypominamy również o konieczności złożenia mandatów na nadchodzący rok.

Joseph A. Jurek — prezes Ann J. Halvorsen — gen. sekr.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półroc. (6 mos.)	Trimest. (3 mos.)	Miesięcz. (1 mo.)
\$40.00	\$15.00	\$22.00	\$9.00	\$13.00	7.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Rocznie (1 yr.)	Półroc. (6 mos.)	Trimest. (3 mos.)
\$60.00	\$18.00	\$45.00	\$14.00	\$20.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Prezydent Nadal Stanowczy

W trakcie swej ostatniej konferencji prasowej, prezydent Ronald Reagan jeszcze raz uodowodnił, że nieugięcie stoi przy wyznaczonych sobie zadaniach, mimo, iż nie wyklucza ewentualnego skłonienia się w stronę ustępstw, jeśli będą one konieczne, poparte wolą większości. Oczywiście, jeśli chodzi o ustępstwa, dotyczą one spraw wewnętrznych kraju, chodzi o przygotowywany preliminarz budżetowy kraju na następnny rok.

Głównym tematem środowej konferencji prasowej Prezydenta, pierwszej od wyborów, była pomyślna misja dyplomatów amerykańskich, dopiero co zakończona pierwszą rundą rozmów pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Sowieckim w Genewie.

Prezydent nie ukrywał zadowolenia z pierwszych powodzeń w rozmowach przedstawicieli obu mocarstw, z całą jednak stanowczością, na każdym kroku, starał się podkreślić, że rozpoczęto wprawdzie rozmowy porozumiewawcze, ale do rzeczywistego porozumienia jeszcze daleka i trudna droga.

W ocenie Prezydenta, sukces genewskich rozmów jest zasługą dyplomacji amerykańskiej. Stany Zjednoczone będą starały się zrobić wszystko, aby doprowadzić do rzeczywistego porozumienia, ale trzeba, aby do tego samego celu dążyły obie strony. Dopiero wtedy porozumienie będzie możliwe.

Prezydent podkreślił, że rozmowy genewskie są dopiero pierwszym krokiem, na długiej i trudnej drodze negocjacji, w których obie strony oprócz wykazania szczerych chęci, muszą poprzeć je czynami.

Prezydent jeszcze raz zwrócił uwagę, że zasadniczo, niewłaściwie interpretuje się sprawę popularnie zwaną "wojnami gwiazdowymi". Badania, jakie prowadzone są obecnie w celu zaprojektowania skutecznej broni kosmicznej, która potrafiłaby przeciwdziałać pociskom nuklearnym, mają na celu przede wszystkim zapobieganie kataklizmowi nuklearnemu przez niszczenie pocisków nuklearnych, zanim osiągną one ludzi. Łatwiej jest bowiem, walczyć w ten sposób, niż liczyć ofiary wojny atomowej, po jej wybuchu.

Prezydent stwierdził jednocześnie, że bez względu na jakie sposoby ograniczenia zbrojeń jądrowych zgodzą się obie strony, absolutna kontrola krócej mówiąc z nich jest nieosiągalna. Prezydent przyznał równocześnie, że Związek Sowiecki znany jest z tego, iż często nie dotrzymuje warunków zawartych wcześniej porozumień.

Odpowiadając na pytanie dotyczące Ameryki Centralnej, Prezydent oświadczył, że Stany Zjednoczone nie mają zamiaru porzucić wcześniej podjętych zobowiązań i nadal wspierać będą te narody, które chciałyby zapewnić sobie ustrój demokratyczny.

Drugim bardzo zasadniczym tematem poruszoną w czasie konferencji prasowej, były sprawy wewnętrzne kraju, z przyczyn oczywistych, projektowany budżet i ewentualne

cięcia w wielu programach federalnych. Prezydent nadal stanowczo opowiada się przeciw jakimkolwiek cięciom w wypłatach w ramach "Social Security", podkreśla jednak, że w wypadku, gdyby ostatnio wysunięta przez przedstawicieli obu partii propozycja dotycząca zamrożenia podnoszenia zasiłków "Social Security" otrzymała poparcie większości ustawodawców Kongresu, skłonny jest uszanować wolę większości i wycofać swój wcześniejszy sprzeciw. Chodzi o zamrożenie automatycznego podwyższania zasiłków "Social Security", uzależnionego od wzrostu kosztów utrzymania.

Prezydent jeszcze raz zaznaczył, że mylnie są stwierdzenia, jakoby opracował "tajny plan", zmniejszenia zasiłków, a chciałby bardzo, aby pozostały takie same, jak obecnie.

Nadal Prezydent nieustępliwie popiera reformę podatkową, kategorycznie wypowiadając się przeciw jakimkolwiek podwyżkom. Dodatkowo zapewnił, że już niedługo administracja przedłoży projekt zmodyfikowanych zeznań podatkowych.

Nadal bardzo kategorycznie broni wydatków przeznaczonych na Departament Obrony, odrzucając propozycję poważniejszych cięć budżetowych. Twierdzi on, podobnie jak wielu znawców, że wydatki przeznaczone na obronę kraju uzależnione są bardziej od wrogów niż narodu. Potrzeby bowiem zależą od zagrożenia kraju, nie można więc rygorystycznie upierać się przy sztywnych, z góry ustalonych liczbach.

Prezydent wyraził również przekonanie, że nie ma nic przeciw opracowywaniu przez pewne koła ustawodawcze, w jego własnej partii, nowych projektów budżetowych. Z zadowoleniem przestuduje je i nawet poprze, jeśli okażą się lepsze i korzystniejsze dla narodu niż plany administracji.

Prezydent wyraźnie unikał odpowiadania na pytania dotyczące ostatnich zmian w jego Gabinetie. Przyznał jednak, że nie są one niespodzianką, ponieważ od samego początku zdawał sobie sprawę, że najbliżsi współpracownicy nie będą w stanie poświęcić całych ośmiu lat krajowi, piastując urzędy administracyjne.

Rozumie decyzję swych najbliższych doradców, szanuje je i z przykrością popiera. Jest przekonany, że zdoła dobrą podobny zespół, równie oddanych ludzi.

Podobnie jak poprzednie konferencje prasowe Prezydenta, ta ostatnia wykazała, że nasz Prezydent niewiele się zmienił: Nadal silnie wierzy w prawdy, jakie głosił przed czterema laty, nadal jest niezłomny, jeśli chodzi o kluczowe sprawy dotyczące zarówno polityki zagranicznej kraju, jak też dobra wszystkich obywateli.

Zgadamy się ze stanowiskiem Prezydenta, wierząc i popierając politykę, która już teraz przyniosła pomyślne dla wszystkich rezultaty. Jednym z nich była ostatnia konferencja w Genewie, innym, znacznie lepsza sytuacja ekonomiczna kraju.

Upadek Marszałka Ogarkowa

Gdy w wrześniu ub. roku sowiecki marszałek Mikołaj Ogarkow, 67, został nagle pozbawiony stanowiska szefa sztabu oraz zastępcy ministra obrony, przyjęte zostało w szerokiej kółkach międzynarodowej opinii publicznej, że "utracił on względy Kremla", jak to określili tygodnik "Time" w obszernej nocie w dziale spraw światowych.

Pierwszy urzędowy znak odnośnie jego nowej sytuacji znalazł się w nekrologu o śmierci ministra obrony, Dymitra Ustinowa.

Nekrolog został ogłoszony w sowieckiej prasie 22 grudnia ub. roku. Nazwisko Ogarkowa ukazało się w 10-tym z 17-tu rządów nazwisk, jakimi urzędowo podpisany był nekrolog. Zachodni dyplomaci uznali więc na tej podstawie, że Ogarkow musi być na pozycji trzeciego rzędu.

"Time" podkreśla, że jesienią ub. roku były przypuszczenia, że może Ogarkow obejmie dowództwo zachodnich sił Paktu Warszawskiego, lub też być może został mianowany szefem Akademii Sztabu Generalnego im. Woroszyłowa. Ale nekrolog zawierał jego nazwisko wśród innych nazwisk wojskowych wchodzących w skład Głównego Politycznego Dyrektoriatu Sił Zbrojnych, który kontroluje wojsko z ramienia partii komunistycznej.

Jeśli Ogarkow rzeczywiście został przesunięty na stanowisko swego rodzaju politycznego komisarza, byłoby to ironią. Oto zawodowy wojskowy, który rzekomo miał sprzeciwiać się poglądom partii na strategię wojskową, przeszedł na pozycję polityka.

Dokładnie nie jest wiadomo, dlaczego Ogar-

kow został zdegradowany. Zachodni specjaliści wojskowi wysuwają sugestie, że marszałek być może otrzymał dymisję z ważnych stanowisk ponieważ opowiadał się za rozbudową konwencjonalnych, a nie atomowych sił zbrojnych Sowietów.

To i Owo

Krzywa wieża w Pizie w ciągu 9 miesięcy 1984 roku odchyliła się od pionu o 0,4 milimetra. Jest to odchylenie o połowę mniejsze od zarejestrowanego w tym samym czasie w 1983 roku.

Mimo to eksperci utrzymują, że jeśli nie powstrzyma się dalszego odchylania ważącej 14,000 ton wieży, w następnym stuleciu zawali się z całą pewnością.

Na stacji benzynowej w Nairobi (Kenia) po otworzeniu maski silnika ujrzano ukrytą pod nią kobrę. Na widok ludzi sycając wytrysnęła z siebie jadłowitą ciecz. Pracownicy stacji na próżno usiłowali ją unieszkodliwić. Wówczas zjawił się kilkuletni mały i celnym strzałem zabił niebezpiecznego gada. Bronią, z której "strzelał" była proca.

Stare przysłowie powiada, że nie ma róży bez kolców. Otóż nieprawda—są już takie róże, wyhodowane w Niemczech Zachodnich i reprezentowane niedawno na wystawie kwiatów we Frankfurcie. Róże bez kolców stały się z miejsca ogrodniczym szlagierem, ale na razie można kupić je tylko w najbardziej renomowanych kwaciarniach i to za grube pieniądze . . .

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Stadne Myślenie

TYGODNIK POWSZECHNY — Człowiek jest istotą społeczną, większość tego co robi, robi wspólnie z innymi i dziwić się temu lub mieć w tej kwestii zastrzeżenia byłoby nie na miejscu.

Stadność ludzkiej pracy, zabawy, nauki, ludzkiego zachwyty, strachu, wypoczynku nie hańbi nas w najmniejszym stopniu. Istnieje tylko jedna dziedziną człowieczeństwa, w której stadność może wydawać się cokolwiek nie na miejscu. Tą dziedziną jest myślenie.

Czy wszelkie? Trzydzięści uczniowskich głów pomyślało, że ciało zanurzone w wodzie traci na wadze tyle, ile wynosi ciężar wypartej przez nie wody. . . Czy jest w tym coś niestwierdzonego? Trzydzięści milionów Polaków sądzi, że w Bałtyku pływają ryby. Czyżby mogli sądzić inaczej?

Trzy miliardy mieszkańców Ziemi uważa zabijanie za występki. Czyżby zależało nam na oryginałach, którzy są innego zdania?

W sferze elementarnych odróżnień prawdy od fałszu, dobra od zła, myślenie stadne jest na miejscu jak najbardziej.

A w sferze odróżnień nieelementarnych, zaawansowanych, subtelnym?

Przecież nie mamy nic przeciwko temu, by w laboratorium fizycznym kierowanym przez wielkiego uczonego jego uczniowie byli entuzjastami poglądów mistrza, by członkowie religijnej wspólnoty jednakowo wyznawali swą wiarę, by działacze polityczni ugrupowania pojmowali identycznie interes kraju.

Myślenie stadne nie jest tu dysonansem. Dlaczego?

Bo uczniowie profesora nie udają, że są czymś więcej niż uczniami, bo wyznawcy religii nie twierdzą, że ją stworzyli, bo działacze ugrupowania nie podają się za nieskrępowanych niczym intelektualistów.

Myślenie stadne staje się dysonansem wtedy, gdy idzie o oszukańczą etykietę, samodzielności, niezależności, indywidualizmu.

Gdy kilkunastu absolutnie niezależnych i wypierających się jakichkolwiek powiązań dżentelmenów podejmuje naraz skomplikowaną, wyrafinowaną, wielozwrotną śpiewkę na temat jakiegoś dzieła, autora, problemu, w myśleniu stadnym słychać zgrzyt. Uczestnictwo w chórze nie hańbi. Hańbi udawanie solisty, gdy się nim nie jest.

Piotr Wierzbicki

Skuteczność Polityki Reagana

WORLD PRESS REVIEW — Ponośny wybór Reagana przedstawia najdonośniejszy zwrot w utrzymaniu światowej równowagi psychicznej w ubiegłym ćwierćwieczu. Zachód zajmował dotąd stanowisko obrony i skrucy, ponosząc jednocześnie straty na rzecz inicjatywy Wschodu szczególnie zaś w stosunku do Trzeciego Świata.

Prezydent Reagan zmienił ten stan rzeczy. Oświadczył on: "Nie powinniśmy się wstydić naszej przeszłości. Powinniśmy być z niej dumni". Stawia do komunistów w pozycji obronnej.

Główna siła Reagana polega na tym, że polityka jego odnosi zamierzone skutki. W wyniku polityki wewnętrznej, stworzonych zostało sześć milionów stanowisk pracy. W wyniku jego polityki zagranicznej Sowiety gotowe są do wzięcia udziału w rozmowach genewskich.

Nikt się w Europie nie spodziewał takiego obrotu wypadków. Obecnie zaś, wszyscy w Europie wzorują się na polityce Reagana, nawet socjaliści w moim kraju. Nic bowiem nie odnosi takiego zwycięstwa — jak sukcesy.

Ponowny wybór Reagana oddziałal na Europę Zachodnią w ten sposób, że wszyscy niemal wypowiedzieli się tutaj za, zwiększeniem inicjatywy prywatnej, zmniejszeniem natomiast wpływu rządów, większego udziału przemysłu prywatnego niż państwowego w finansowaniu programów społecznych. Na tym właśnie polega program Reagana.

Jose Maria Carrascal — korespondent ABC w Madrycie.

Myśl

Komunizm skazany jest na zagładę, ponieważ to, do czego zmierza, sprzeczne jest z ludzką naturą.

Calvin Coolidge

Czy i Kiedy Wolno Użyć Broni w Samoobronie?

Ożywioną dyskusję w całym kraju wzbudził nowojorski incydent, jaki zdarzył się na stacji kolejki metra, gdzie podróżny napastliwie zaczepiony przez czterech murzyńskich wyrostków stanął w własnej obronie i użył pistoletu. Napastnicy zostali postrzeżeni, jeden z nich pozostanie kaleką.

Na pozór wszystko zaczęło się tak, jak w tysiącach innych podobnych przypadkach. Czterech wyrostków zażądało 5 dolarów od przygodnego podróżnego. Napadnięty był jednak przygotowany do samoobrony, ponieważ nie pierwszy raz zaczepiano go w ten sposób. To było powodem, że już wcześniej zaczął starać się o pozwolenie na broń w przekonaniu, że nikogo nie obchodzi, co dzieje się z ludźmi, że nie ma żadnej ochrony przed napadami rabunkowymi. Pozwolenia na broń nie otrzymał, ale za to kupił pistolet zupełnie legalnie na Florydzie. Użył go kilkanaście dni temu. Został oskarżony.

Opinia publiczna stanęła po jego stronie. W zasadzie grunt był przygotowany, legenda samotnego strzelca, broniącego się na stacji metra przed napastnikami, narosła znacznie wcześniej wokół bohatera filmu "Death Wish" z Charlesem Bronsonem w roli głównej. Nowojorski bohater zdublował tę rolę, odgrywając ją jednak w świecie rzeczywistym, nie fikcyjnym.

Tysiące mieszkańców Nowego Jorku dzwoniło na policję by dać wyraz swojemu podziwowi, wychwalając bohatera Bernharda Goetzka. Inni byli odmiennej zdania. Z dnia na dzień narasta dyskusja na temat zasadniczej kwestii, której nikt nie potrafi jednoznacznie rozwiązać. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie, jak daleko mogą posunąć się ludzie, działający we własnej obronie przed przestępcami?

Bernhard Goetz został oskarżony o usiłowanie morderstwa. Natomiast jeden z jego sąsiadów stwierdził, że

Z Teki Wydawniczej**The Great Powers and Poland 1919-1945**
(From Versailles To Yalta)

W tych dniach wyszła z druku książka napisana przez dr. Jana Karskiego, czteroletniego kuriera w okresie ostatniej wojny między rządem polskim we Francji i w Anglii, a władzami podziemia w okupowanej Polsce. Jak sam tytuł mówi, dzieło to opisuje stosunek głównych potęg światowych (głównie europejskich) do Polski. Stosunek ten nie był stały i zmieniał się bardzo często na naszą niekorzyść, zależnie od polityki danego państwa.

Polska znajdująca się między dwiema wrogimi dla niej potęgami, Niemcami i Rosją Sowiecką, nie mogła sama stanowić o swoim losie. Zależała w dużej mierze od wielkich państw, jak niżej:

— W czasie konferencji w Wersalu od Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych.

— W okresie międzywojennym dużą rolę odgrywały Niemcy, Sowiety, Francja i Anglia.

— W czasie ostatniej wojny Stany Zjednoczone, Anglia i Sowiety.

Państwa te traktowały nas po macoszemu i gdy spojrzymy na ten okres po tylu latach to zrozumiemy, że cyniczni przedstawiciele w osobach Churchilla, Roosevelta, niemówiąc o Stalinie, nie brali poważnie głosów doradczych naszych przywódców.

Może zrozumiemy lepiej na podstawie dowodów przedstawionych

Francja w Afryce

Obserwatorzy francuskiej polityki w Afryce wyrażają obawy, że decyzja Paryża, aby Libia utrzymała swoje siły zbrojne w Czadzie może utrudnić Francji odgrywanie jej roli jako "żandarma dla Afryki".

Prezydent Mitterrand wycofał swoje, liczące 3,500 żołnierzy, oddziały w Czadzie, byłej kolonii francuskiej, która stała się niepodległym państwem. Czad objęty został ostatnio wojną domową i stąd Francja interweniowała, wysyłając swoich żołnierzy.

Libia włączyła się w wojnę domową, popierając zbrojne antyrządowe rebeliantów w Czadzie. Polityka Paryża zmierzała więc, aby zlikwidować wojnę przez wycofanie obcych wojsk i Francuzi oczekiwali, że gdy wycofają swoje siły, podobnie postąpi Libia. Tymczasem Libia naruszyła zaufanie i jej wojska pozostają w Czadzie.

Geotz "nie jest ani trochę większym przestępcą, niż ty czy ja". To stwierdzenie, taki punkt widzenia znalazło silny odzew wśród wszystkich, którzy chociaż raz w życiu poczuli strach przed przestępcami krążącymi po ulicach miast.

Akurat ten incydent wywołał wielkie poruszenie opinii publicznej. Nie zmienia to jednak faktu, że rok w rok tysiące Amerykanów decyduje się na samoobronę z bronią w ręku. Oto inne przykłady:

— Bynum Perkins z Atlanty strzelił czterech raz do złodzieja, który włamał się do apteki — własności Perkinsa. Ranny bandyta został ujęty.

— Thomas Korshak, człowiek ponad osiemdziesięcioletni, mieszkaniec Los Angeles, zabił bandytę, który zaczepił jego i jego żonę w korytarzu budynku mieszkalnego w sylwestrowy wieczór. . .

Jedynym usprawiedliwieniem użycia siły w samoobronie może być tylko zagrożenie własnego życia. A broniący się musi to udowodnić. Wprawdzie w opisanym nowojorskim incydencie trzech wyrostków było uzbrojonych w ostre śrubokręty, które mogły służyć jako broń, ale nie ma żadnej pewności, czy rzeczywiście grozili oni zaczepionemu podróżnemu tą bronią.

Niektórzy zwawcy prawa uważają, że świadkom i ofiarom należy się udzielić pewnego marginesu legalności, by mogli przeciwstawiać się napastnikom. Istnieje jednak obawa, że samosądy, samodzielne wymierzanie sprawiedliwości może doprowadzić do krańcowych przypadków. Choćby takich, jak ten, który w Minnesocie, gdzie właściciel samochodu wynagrodził nagrodę wysokości 75 tys. dolarów za zabicie wamywacza, który siłą wdarił się do jego samochodu.

(Na podst. "U.S. News and World Report" opr. I.S.)

przez autora dlaczego nas nie było na konferencjach w Teheranie, Jaltie czy Poczdamie.

Dr Jan Karski znany już z wydanej książki "Story of Secret State" pracował nad tym wyczerpującym dziełem ponad 15 lat (książka ma 714 stron) i dał olbrzymią moc materiałowi, który my wszyscy winniśmy przestudiować.

Za swą działalność w czasie ostatniej wojny dr Jan Karski został odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari przez rząd polski, specjalnym wyróżnieniem przez Narodowy Zjednoczone i medalem "A Righteous Gentile Among Nations" przez rząd Izraela. Jest obecnie profesorem na Uniwersytecie w Washingtonie i oprócz 2 wydanych poważnych dzieł jego artykuły ukazały się w wielu amerykańskich magazynach.

Książka "The Great Powers and Poland" można nabyć pisząc na adres: University Press of America, 4720 Boston Way, Lanham MD 20706. Cena książki wynosi w oprawie płóciennej — \$39.75, w oprawie papierowej \$28.50.

Do kosztu przesyłki należy doliczyć \$1.25 za pierwszy tom, a za każdą następną książkę 0.50\$.

Przy zamówieniu należy podać nazwę książki, autora, ilość egzemplarzy i cenę.

A. K.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

NOWY ZARZĄD

NATIONAL SOCCER LEAGUE

W uznaniu za dobre prowadzenie ligi piłkarskiej (N.S.L.) — delegaci wybrali nowy zarząd, składający się głównie z tych samych działaczy, którzy zasłużyli się w 1984 r.

W nowym składzie nie ma tych osób, które nie ubiegały się o ponowny wybór dla ważnych powodów. Nie kandydowała sekretarka Ligi p. Pam Izvanariu (uczestniczenie na uniwersytecie) oraz nasz rodak J. Piekło (praca zawodowa).

Nowy Zarząd ukonstytuował się jak następuje: Tony Constantino, prezes; Frank Russo (B.I. Orland), wiceprezes; Joe Grazionio (z klubu Palermo), sekretarz; Spiros Bosnos (Apollo), skarbnik. Board Members: Paul Karagiannis (Olympics), Hanny Baba (Winged Bull), Juan Castillo (Tanners).

Zarząd Ligi Młodzieżowej: G. Rawling, prezes (Anglik), August Chidichimo, wiceprezes; J. Christiansen, sekretarz (Holender), Matt Taubel, skarbnik (Schwaben), H. Trejo. Board Member — Andy Dominowski (Wisła).

Dywizja N.S.L. "Over-30" ma swój zarząd również w nast. składzie: G. Petrasz, director, J. Kosacz (sekr.); R. Oshana (skarbnik).

PIERWSZA RUNDA

ROZGRYWEK HALOWYCH N.S.L. w soccer city

W niedzielę, 6 stycznia zaczął się ciekawy turniej piłkarski w hali krytej na obiektach sportowych Soccer City w Highland Parku.

Oto wyniki z pierwszej niedzieli:

First Division	
Palermo — Ambrozjano	3:3
Seagull — Stallion	3:2
Chicago Star — Olympics	2:0
C.H.D. — Hellas	9:1
Arauco — Blue White	3:1
Charrua — C.D. Taji	5:0
Tricolor — Wisła "B"	2:1
Major Division	
Pampas — Winged Bull "B"	4:0
Croatian — Flyers	8:0
Adria — B.I. Orland	7:0
Maroons — Winged Bull	5:2
Puma — Apollo	4:3
Wisła — Wings	3:2

Bramki dla drużyny Wisły zdobyli: Z. Drozd, T. Dąbrowski, W. Tofilo. Skład Wisły: S. siegl, M. Krawczyk, A. Dąbrowski, W. Tofilo, Z. Kostrzewski, W. Laskowski, J. Krawczyk, E. Oratowski, R. Kozłowski. Menażer — T. Kozłowski, kier. zespołu — W. Rutka.

PIERWSZA RUNDA N.S.L. ROZGRYWEK HALOWYCH DYWIZJI "OVER-30"

W piątek, 4 stycznia grupa piłkarzy "Over-30" rozpoczęła swoje rozgrywki w hali Odeum, Villa Park. Oto pierwsze wyniki—

Las Polillas — Olympics	6:3
Arauco — Wings	4:1
Croatian — Apollo	7:4
Pampas — Winged Bull	5:3
Wisła — TriColor	5:2

Wisła przegrywała do przerwy 1:2. Bramki dla Wisły zdobyli J. Olechnowicz -2, A. Markow -2 i J. Nejman -1. W ostatnim meczu Wisły grali: W. Rutka, B. Kędzia, M. Troczyński, J. Pyjek, W. Faliński, J. Nejman, S. Dziudzik, M. Mydłak, H. Białas, J. Pacyniak, J. Olechnowicz, A. Markow, R. Maczyński. Menażer — J. Pacyniak; kier. zespołu — R. Sobanski.

"PODRÓŻE"

POLSKICH TRENERÓW PIŁKARSKICH

Wygrany, rewanżowy mecz piłkarski w III rundzie Pucharu UEFA Dynamo Mińsk — Widzew Łódź — był ostatnim, w którym drużyna łódzka wystąpiła pod kierownictwem Władysława Żmudy. Już 15 grudnia przestał on być pracownikiem łódzkiego klubu, a od 1 stycznia br. jego miejsce zajął Bronisław Waligóra, opiekujący się ostatnio inną I-ligową drużyną — Bałtykiem Gdynią. Władysław Żmuda przeszedł natomiast do chorowskiego Ruchu.

"Za zmianą na stanowisku trenera nie kryje się żadna sensacja — powiedział dziennikarzowi polskiej agencji prasowej kierownik drużyny Widzewa, Stefan Wroński. Po wspólnych rozmowach doszliśmy do wniosku, że trzy lata jakie razem spędziliśmy, to optymalny czas pracy trenera w jednym klubie.

W okresie pracy W. Żmudy nasi piłkarze odnieśli wiele sukcesów z czego największy to awans do półfinału Pucharu Europy w sezonie 1982/83. Bardzo duża w tym zasługa trenera. Wyrazem tego było specjalne pożegnanie, jakie zorganiz-

zowano Żmudzie na odejście.

Bronisław Waligóra jest jednym z bardziej znanych trenerów w polskim futbolu. Ma 52 lata, jest z zawodu... chemikiem. Pracę szkoleniową w futbolu, po ukończeniu 2-letniego studium trenerskiego na AWF w Poznaniu, rozpoczął 1968 r. w bydgoskiej Zawiszy. Pod koniec lat siedemdziesiątych Waligóra pracował już w łódzkim Widzewie.

Po ocenie rundy jesiennej zarząd Ruchu Chorzów przyjął rezygnację ze stanowiska trenera pierwszego zespołu Alojzego Łyski i jego asystenta Jerzego Michajłowa. Pracę z pierwszym zespołem "niebieskich" rozpoczął już Władysław Żmuda.

Po ostatnich niepowodzeniach piłkarzy Cracovii doszło do zmiany trenera. Funkcję tę powierzono Henrykowi Stroniarzowi, który przed dwoma laty wprowadził Cracovię — do I ligi. Nowy szkoleniowiec to były reprezentacyjny bramkarz, który grał w Garbarni, Legii, Wiśle i Cracovii.

UKARANO DWIE DRUŻYNY TENISA STOŁOWEGO

Europejska Unia Tenisa Stołowego (EETU) ukarała dwie drużyny uczestniczące w rozgrywkach superligi europejskiej: Szwecję i Holandię. Oba zespoły odebrano po 4 pkt. Szwedom dlatego, że podczas meczu z Węgrami nie wywiesili emblematów oficjalnych sponsorów tych rozgrywek (Butterfly i Nittaku), lecz zastąpili je własnym.

Holandrów natomiast za to, że nie grali oficjalnymi piłkami. Rezultat tej decyzji jest taki, że Holendrzy praktycznie spadli już do I ligi a Szwedzi nie mają szans na zajęcie pierwszego miejsca w superlidze.

W ramach europejskiej superligi rozegrane zostały dwa mecze w tenisie stołowym: Węgry pokonały Holandię 5:2, a Polska wygrała ze Szwecją 4:3.

W trzecim meczu nowego sezonu superligi tenisa stołowego Polska przegrała w Neustadt z Niemcami Zachodnimi 3:4. W drużynie polskiej debiutował w superlidze Piotr Molenda. Wyniki w poszczególnych spotkaniach były następujące (na pierwszym miejscu Polacy): Grubba — Boehm 2:0. Molenda — Lieck 1:2. Szadko — Wenzel 0:2. Grubba i Molenda — Boehm i Wenzel 2:0. Molenda — Boehm 1:2. Grubba — Lieck 2:1.

W innych między państwowych meczach uzyskano wyniki: Szwecja—Anglia 5:2. Węgry natomiast przegrały do Czechosłowacji 3:4.

WŁOCHY — POLSKA 2:0

W Pesarce rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między reprezentacją Polski i Włoch. Wygrali Włosi 2:0 (0:0). Nie wstydli wprawdzie przegrać z mistrzem świata i to na jego własnym terenie, ale styl występu biało-czerwonych zmartwił polskich kibiców. Zdaniem trenera Piechniczka główną przyczyną niepowodzenia było usunięcie z boiska, tuż po rozpoczęciu drugiej połowy meczu, Dariusza Wdowczyka. Grający w dziesiątkę Polacy stracili szansę na korzystny wynik, zwłaszcza z tak doświadczonym zespołem, jak Włosi.

WIDZEW WYGRAL

ALE AWANSOWAŁO DYNAMO

W Tbilisi odbył się rewanżowy mecz III rundy Pucharu UEFA pomiędzy piłkarzami Widzewa Łódź i zespołem Dynamo Mińsk.

Zwycięstwo odnieśli piłkarze polscy (1:0). Bramkę strzelił z rzutu karnego Bariusz Dziekanowski. Jednakże pierwsze spotkanie w Łodzi wygrała drużyna radziecka (2:0) i ona właśnie awansowała do ćwierćfinałów.

SREBRNY MEDAL

JOLANTY ADAMCZYK

Kolejne medale przypadły w udziale polskiemu zawodniczkom podczas rozgrywek w Strasburgu akademickich mistrzostw świata w judo. Ostatniego dnia turnieju kobiet na podium stanęły dwie Polki. W kategorii open srebrny medal wywalczyła Jolanta Adamczyk, zaś w wadze 48 kg brązowy przypadł w udziale Annie Chodakowskiej. Nie powiodło się natomiast mężczyznom. Obaj startujący w ostatnim dniu Polacy — Janusz Gaczkowski w wadze 65 kg i Krzysztof Szabat w kategorii open — nie zakwalifikowali się do walk finałowych. Ale w konkurencji drużynowej reprezentanci Polski zdobyli brązowy medal.



WASHINGTON — Sen. Robert Dole, wybrany niedawno przywódcą większości w Senacie U.S. w rozmowie z sen. Bobem Packwood (R. Ore.) przed rozpoczęciem zebrania senackiego komitetu finansowego, 2 stycznia br. (UPI)

Council 139 PNA

TEAM	STANDINGS				Avg.
	Won	Lost	Points	Total Pins	
Sliz's Food	33	21	80	47913	887
Club Mono II	31	23	74	47684	883
Fara's Insurance	31½	22½	71	41711	869
Pechter Hardware	27½	26½	68	47188	873
4111 Club	28	26	66	45433	841
Midway Funeral Home	28	26	66	44032	815
Wheel's SAC	27½	26½	64	47932	887
Krupa's Lounge	27	27	63	47353	876
Club Mono I	24½	29½	59	46886	868
Lumley's Tap	23	31	54	44884	831
Chuck's Wagon	23	31	54	43097	798
Syrena's Lounge	18½	35½	39	43522	806

Syrena's starts the new year taking 4 point win over Club Mono II. High man for Syrena's P. Piotrowski 175/520. High for Mono II Mark Ptaszowski 255/647.

Mono II 880 1032 933—2845
Syrena's 919 910 935—2764
Midway Funeral Home found Krupa's easy pick-ins, taking a 5 points win high for Midway C. Grzywacz 199/548, high man for Krupa's G. Hartig 205/566.

Krupa's 982 922 998—2902
Midway 1093 979 923—2995
Fara's kept pace with a 5 point win over Chuck's. Top bowler for Fara's

Budd Returns With a Victory

Zola Budd won an eight-kilometer road race recently in Zurich, her first appearance in a competitive event since her bumping incident with Mary Decker at the Olympics. Budd won in 26 minutes 26.68 seconds, outstripping her friend Cornelia Buerki, who finished in 26:28.21. Charlotte Teske was third in 26:36.12.

"I am very happy," Budd said. "I feel very relaxed after this race, and I feel like trying more." Budd said she planned to leave for London for talks with British track association officials and a press luncheon. Budd and Decker collided on the backstretch of the women's 3,000 meters. Decker fell, did not finish the race and was carried crying from the infield. Budd originally was disqualified, but the ruling was changed and she was placed seventh.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER

**SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIET
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE**

- Badania Krwi i Moczku Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenie
DZWIŃNIĄC W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szalenie bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko postępną prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe morderstwa ludności cywilnej i wywożenie tej do Niemiec

\$2.00

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

Proces Toruński

Z napływających doniesień i artykułów w amerykańskiej prasie wynika coraz bardziej szczegółowy, ale zarazem skomplikowany obraz procesu toruńskiego. Ze względu na szerokie zainteresowanie sprawą morderców ks. Popiełuszki podajemy szersze informacje w oparciu o artykuł Michaela T. Kaufmana z "New York Times."

Zeznania oskarżonego, najbardziej obciążonego winną w procesie o uprowadzenie i zamordowanie ks. J. Popiełuszki, budzą coraz większą irytację. Odwołuje on wcześniejsze oświadczenia, zmienia swoje opinie i inaczej przedstawia fakty.

Największe poruszenie towarzyszyło czwartkowemu zeznaniu oskarżonego, kiedy dał on upust swojej złości krzycząc: "Gdzie jest sprawiedliwość?"

Warto tu przytoczyć, co miał na myśli były oficer SB, wnosząc taki okrzyk. Otóż, argumentował on swoje wzburzenie retorycznymi pytaniami: "Jak można być spokojnym, kiedy wiadomo, że jeden z biskupów utrzymywał kontakty z faszystami i nawet nie można wyciągnąć na jaw tych informacji i podać organizacjom d/s przestępstw wojennych? Jak można zachować spokój, kiedy inny biskup publicznie i złośliwie porównuje ZOMO — specjalne oddziały do tłumienia buntu — z Gestapo, twierdząc, że różnica jest tylko taka, że ci ostatni mieli lepsze mundury? Jak można wytrwać w spokoju, kiedy przekraczane jest prawo w kraju, a szkoły wypełnione są doświadczoną w konspiracji młodzieżą, która używa pseudonimów?"

Mówi to człowiek, który dwa dni wcześniej przyznał się do bicia ks. Popiełuszki, aż do nieprzytomności...

W końcu Piotrowski oświadczył z wielkim wzruszeniem nad swoim losem, że dla niego i innych funkcjonariuszy MSW... "nie było niedzieli, a dzieci nigdy nie widziały swoich ojców, ponieważ księża zdecydowali się przysparzać ojcom ciągłych kłopotów." I ponownie powołał się na swój dawny plan, który przedstawił dwa lata temu. Plan miał polegać na przeprowadzeniu "nalotu" na mieszkaniach Popiełuszki, gdzie zdaniami Piotrowskiego, znajdowały się całe "tony" podziemnych publikacji. Przy okazji, były oficer MSW wyraził swoje rozgoryczenie z powodu odrzucenia tego planu przez gen. Kiszczaka (ministra MSW).

Po tym nieoczekiwanym wybuchu i zmianie punktu widzenia, sędzia główny procesu toruńskiego, Artur Kujawa, oświadczył, że przedstawił na rozprawie wcześniejsze dowody oskarżenia ks. Popiełuszki (Kujawa odczytał fragmenty dawnego oskarżenia przeciwko księdzu, które zostało umorzono dzięki amnestii w lecie 1984 r.), ponieważ chciał dowiedzieć Piotrowskiemu, że nie mówi prawdy, kiedy twierdzi, iż powodowała nim zawodowa bezstronność, czy bezinteresowność. W związku z taką zdecydowaną zmianą postawy oskarżonego

Wysokie Koszty Operacji Eksperymentalnych

Louisville. (CT) — Pionier w dziedzinie dokonywania operacji wszczepienia sztucznego serca, dr William DeVries, powiedział, że wobec wysokich kosztów operacyjnych, technologii eksperymentalnych nasuwa się pytanie, kto będzie je ponosił.

Zdaniem dr DeVries odpowiedź należy do Administracji. "Czy państwo nie ma zobowiązań wobec swoich obywateli? — zapytuje dr DeVries, który przygotowuje się do trzeciej z kolei operacji wszczepienia sztucznego serca.

"Zmartwiłoby mnie bardzo gdyby potrzebującej operacji osobie powiedziano, że nie może poddać się jej, ponieważ nie ma pieniędzy" — mówi DeVries. "Czy należy się nam pełna opieka medyczna czy tylko taka na jaką nas stać?"

Dr DeVries dokonał pierwszych w historii medycyny operacji wszczepienia sztucznego serca. Swoimi uwagami na temat kosztów operacji eksperymentalnych podzielił się ze społeczeństwem podczas programu telewizyjnego nadanego z Humana Hospital Audubon, w Louisville, w stanie Kentucky. W szpitalu tym znajduje się pacjent, William Schroeder któremu dr DeVries wszczepił sztuczne serce.

gó, kwestia motywacji działania Piotrowskiego została rozstrzygnięta.

Całe wydarzenie ma o tyle istotne znaczenie, co podkreśla w swoim komentarzu "New York Times", że po raz pierwszy, właśnie na sali sądu toruńskiego, wynika sprawa we wnętrznego rozłamu politycznego komunistycznej władzy. Po raz pierwszy od zamordowania ks. Popiełuszki i po raz pierwszy w powojennej historii sądownictwa w PRL. Wprawdzie domysły na ten temat krążyły już od dawna i tajemnicą Poliszynela był fakt, że wewnątrz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych istnieją frakcje, które gen. Kiszczaka i jego serdecznego przyjaciele — gen. Jaruzelskiego uważają za "obce ciało."

Od chwili rozpoczęcia procesu coraz powszechniej przypuszcza się, że w partyjnej konfiguracji sił, frakcja "Jaruzelski-Kiszczak" zaczęła odnosić zwycięstwo nad starą gwardią aparatu bezpieczeństwa i tymi, którzy obawiają się opinii Moskwy. Przeciwnicy mogłaby uznać proces za sprawę niepożądaną.

Gwałtowne wystąpienie Piotrowskiego przeciwko Kościołowi na czwartkowym przesłuchaniu, kiedy również skrytykował on Kiszczaka, a w konsekwencji i Jaruzelskiego, daje możliwość bardzo różnorodnych interpretacji. Sugestie "New York Times" stanowią naturalnie tylko jedną z możliwości.

Warto też przytoczyć tu opinie niektórych obserwatorów procesu, w tym — duchownych i dziennikarzy z Polski, którzy twierdzą, że atak Piotrowskiego znajdzie szeroki oddźwięk, ponieważ na pewno obszerne fragmenty zostaną cytowane przez radio, prasę i telewizję. W ten sposób reżimowe władze będą w stanie trochę ostudzić zapały "twardogłowych" i popleczników Związku Sowieckiego.

Z drugiej strony, przedstawienie na rozprawie czwartkowej materiałów takich, jak rzekomy list Popiełuszki, krytykujący kard. Glempa, może oznaczać, że rząd Jaruzelskiego, który usilnie chce się oczyścić z podejrzeń, wcale nie cofa się przed konfrontacją (czyt. próbą sił) z duchowieństwem.

(Oprac. I. S.)

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WWSB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA

Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

**WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.**
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsarzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 8:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

**Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW**
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczyna
MSZA ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuiti
Tel. 588-7476

**GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA**

WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Karol Dende OFMC, Dyrektor

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA**
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

**CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA**

9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppl. WOPA 1490 KC
SOBOTA

2-3 Ppl. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppl. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC

W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsier
JÓZEF ZIELIŃSKI

Na imieniny lub urodziny
miłym upominkiem będzie prenumerata
"Dziennika Związkowego"

Groźba Ochłodzenia Stosunków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

instalowania w Europie pocisków atomowych jest niespodzianką dla dyplomatów zachodnich, ponieważ Sowiety zaniechały poprzednio wszelkiej krytyki tego posunięcia. Instalacja pocisków Pershing II w Europie Zachodniej rozpoczęła się w grudniu 1983 roku, jako odpowiedź na podobną akcję ze strony Sowietów, które wyposażyły państwa Układu Warszawskiego broń atomową typu SS-20.

Wypowiedź Gromyki rozwiła amerykańskie złudzenia, co do bezinteresowności zgody Sowietów na kontynuowanie rozmów o rozbrojeniu.

Podczas spotkania w Genewie Shultz i Gromyko doszli po 14 godzinach negocjacji do porozumienia o wznowieniu rozmów na temat balistycznej broni międzykontynentalnej, broni nuklearnej średniego zasięgu oraz zagadnienia obrony kosmicznej.

Gromyko twierdzi, że podczas genewskiego spotkania ostrzegł Stany Zjednoczone o ile nie zaprzestaną one instalacji pocisków nuklearnych na terenie Europy Zachodniej, może nastąpić poważne pogorszenie się sto-

sunków pomiędzy obydwojoma krajami, w wyniku czego rozmowy o rozbrojeniu staną się bezprzedmiotowe.

Poprzednie rozmowy zostały zerwane, ponieważ Związek Sowiecki nie zaakceptował amerykańskiej akcji zainstalowania pocisków nuklearnych Pershing II w Europie Zachodniej.

W opinii amerykańskich dyplomatów brak porozumienia w jednej dziedzinie nie ma wpływu na wyniki negocjacji dotyczących innego zagadnienia. Lecz Gromyko twierdzi, że "bez porozumienia dotyczącego wszystkich trzech zagadnień nie może być mowy o zrealizowaniu tego, na co wyrażono zgodę w Genewie."

Stany Zjednoczone prowadzą badania nad systemem obrony z kosmosu ale zainstalowanie takiej broni defensywnej nie nastąpi przed końcem bieżącego stulecia.

W Washingtonie sekretarz Shultz w dalszym ciągu twierdzi, że komentary Gromyki nie przyciśnią perspektyw osiągnięcia porozumienia dotyczącego innych rodzajów broni nuklearnej.

Kłamliwe Zeznania Pietruszki

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Podwładny Zenona Płatka, Adam Pietruszka, zeznawał, że kiedy Płatek przekonał się, iż samochód służbowy MSW był zauważony w pobliżu miejsca porwania ks. Popiełuszki w nocy poprzedzającej całą akcję, wydał polecenie ukrycia tego samochodu.

Pietruszka zinterpretował to wydarzenie, jako wystawienie na próbę Piotrowskiego, tłumacząc decyzję Płatka w ten sposób: Płatek "prawdopodobnie chciał, by Piotrowski przekonał się, że wyszło to na jaw i był ciekawy, co w takiej sytuacji zrobi Piotrowski".

Pietruszka oświadczył przy okazji, że nigdy nie przypuszczał, by Piotrowski mógł wziąć udział w zbrodni i osobiście był zdania, że ktoś zupełnie inny użył samochodu służbowego do akcji uprowadzenia i zamordowania ks. Popiełuszki. Miałoby to na celu zrużnienie podejrzenia na tajną służbę bezpieczeństwa (SB).

Inauguracyjne Przemówienie Prez. Ortegi

Managua, Nikaragua (UPI) — Prezydent Nikaragui Daniel Ortega, który rozpoczął od piątku oficjalne urzędowanie po inauguracji i zaprzysiężeniu go na to stanowisko, zaproponował udzielenie amnestii popieraną przez USA partyzantom i oświadczył, że Nikaragua nie jest wrogiem swoich sąsiadów w Ameryce Środkowej, ani nieprzychylnie Stanów Zjednoczonych.

W czwartek odbyło się zaprzysiężenie Ortegi na prezydenta Nikaragui. Około 80 tys. osób zebrało się na tę uroczystość na Placu Rewolucji, w stolicy. Wśród 69 przedstawicieli innych państw, którzy przybyli z tej okazji do Managui, znalazł się także Fidel Castro.

Po ceremonii inauguracyjnej około 250 tys. Nikaraguńczyków bawiło się na ludowym przyjęciu, zorganizowanym na wolnym powietrzu.

Wystąpienie prezydenta zapowiadać może pewną odwilż w stosunkach pomiędzy lewicowym rządem a konserwatywnym Kościołem katolickim, przynajmniej tak nadzieje mają biskupi. Jeśli chodzi o nastawienie do partyzantów, to "świeżo upieczony" prezydent usilnie nalegał, wygłaszając inauguracyjne przemówienie, by ci, którzy byli szkoleni przez CIA i utrzymywani z amerykańskich funduszy, złożyli broń w ręce rządu Hondurasu, Kostaryki lub Czerwonego Krzyża i powrócili do ojczyzny. Najszersza amnestia, z jaką kiedykolwiek wystąpili Sandiniści, objęłaby około 10 tys. uzbrojonych partyzantów.

Przywódca największego opozycyjnego frontu pn. Nikaraguańskie Siły Demokratyczne (NDF) stwierdził w czasie wywiadu telefonicznego w Washingtonie, że partyzanci nie skorzystają z proponowanej amnestii. Uzasadniając te decyzje, oświadczył, że nie jest możliwe zaakceptowanie amnestii, dopóki w grę wchodzi złozenie broni. Posunięcie Ortegi określił on jako taktykę polityczną, która nie daje żadnych gwarancji na przyszłość.

Kłamiwe Zeznania Pietruszki

Z drugiej jednak strony, Pietruszka dobrze wiedział, że Piotrowski otrzymał specjalną przepustkę pozwalającą mu na przejazd bez kontroli milicyjnej. (Samochód z nieprzytomnym ks. Popiełuszką w bagażniku był dwukrotnie zatrzymywany i przepuszczany bez żadnych problemów.) Pietruszka wyjaśnił, że nie powiedział nic na ten temat w czasie dochodzenia, ponieważ był przekonany o "niezależności podwładnych w sprawie porwania księdza".

"Było mi trudno uwierzyć w to, że człowiek którego zajęciem jest podtrzymywanie praworządności, mógł zrobić coś takiego" — powiedział Pietruszka. Kiedy przyszło do rozmowy na temat losu zaginionego księdza z Piotrowskim, Pietruszka słysząc, że "być może ciało księdza pływa już w Wiśle", przeżył szok, ponieważ w pierwszej chwili był pewien, że to żart. Na swoją obronę Pietruszka dodał jeszcze, że powodem braku jego pomocy w prowadzeniu śledztwa, była ślepa wiara, że "takie rzeczy nie mogą dziać się w MSW (Min. Spraw Wewnętrznych), w związku z czym nie złożył odpowiedniego raportu".

Mimo wykrętnego tłumaczenia się byłego pułkownika jeden z sędziów (Jurand Maciejewski) zadał w końcu pytanie: "Dlaczego nie zaczęnie pan mówić, jak było naprawdę?"

Zastrzelono Dwóch Obserwatorów Francuskich

Bejrut. (UPI) — W poniedziałek rano zastrzelono dwóch francuskich obserwatorów, odpowiedzialnych za utrzymanie nadzoru nad dotrzymaniem warunków zawieszenia broni. Zamach przeprowadzony został w momencie, gdy Francuzi przejeżdżali przez mułtańską dzielnicę Bejrutu.

Zamach zbiegł się w czasie z przygotowaniami związanymi do odbycia specjalnej sesji gabinetu izraelskiego, w czasie której przeprowadzone ma być głosowanie w sprawie stopniowego wycofania się wojsk izraelskich z Libanu południowego. Izrael ma wycofać się z tego rejonu do jesieni br.

Władze policyjne zidentyfikowały jedynie ofiary strzelaniny jako kapitana oraz sierżanta sztabowego. W chwili obecnej prowadzone jest w tej sprawie dochodzenie. Inny obserwator francuski został zastrzelony w podobnych okolicznościach w dniu 7 stycznia.

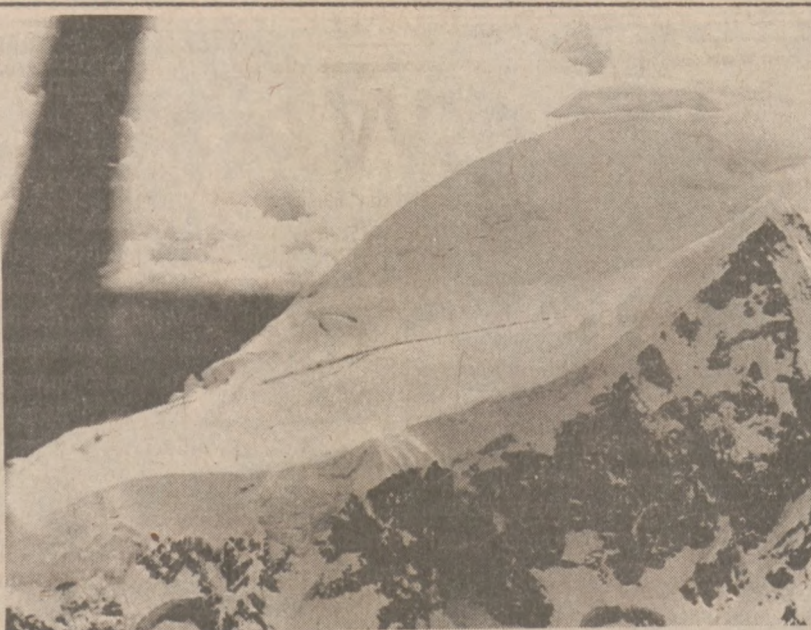
Obserwatorzy francuscy przebywają w Bejrucie od ubiegłego roku. W rękach ich spoczywa odpowiedzialność za utrzymanie strefy buforowej w stolicy Libanu oraz nadzór nad rejonem gór położonym na wschód od miasta.

Dalszy Spadek Wartości Funta Brytyjskiego

Londyn (UPI) — Dolar wykazuje znowu na wszystkich europejskich giełdach wymiany tendencję zwykłą. Funt brytyjski spadł natomiast do rekordowo niskiego poziomu.

Za funta płacono dziś w Londynie 1.1175 dol. W Frankfurcie cena dolara wynosiła dziś 3.1680 DM; w Zurychu — 2.6575 fr. szwajc.; w Paryżu 9.6955 fr.; w Brukseli — 63.35 Fr. belgijskich.

Cena złota poszła nieznacznie w dół. W Londynie płacono dziś za uncję 301.75 dol.; w Zurychu — 304.50 dol.



LA PAZ, BOLIWIA — Zdjęcie szczytu Illimani, gdzie doszło do katastrofy samolotowej w której zginęło 29 osób 1 stycznia br. (UPI)

Bogdan Jamrozik

Kiedy Stara Warszawa Miała Własne Siły Zbrojne

"Ja Wachmistrz... przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, Imci Panu Prezydentowi, teraz i na potem będącemu i całej szlachetnej radzie tego miasta, iż na urzędzie moim, wachmistrzowskim, wiernym, posłusznym i trzeźwym będę, tajemnic w interesach miejskich mnie powierzonych nikomu nie objawię, owszem one w tajemności mieć będą, około żołnierzy miejskich i mojej komendzie zostających wszelką pilność, aby się należycie sprawowali w tym co do nich należy, zachowam, podług występuku ich, z wiadomością Imci Prezydenta, nie ze złości karząc tychże, nikomu, osobliwie do cechów, mimo wiadomości Imci Prezydenta dawać nie będą i pilnie się we wszystkim, sprawować przyrzekam i kaptulacji dla mnie uczynionej ze wszystkim zadość uczynić, od tego nie odstępując dla darów, bojaźni, przyjaźni, nienawiści lubo innych rzeczy. Tak mi Panie Boże dopomóż..."

Tak brzmiała forma przysięgi, którą uroczysto składał dowódca piechoty miejskiej w starej Warszawie, dwieście lat temu.

Tak, proszę państwa, to były czasy, kiedy nasza Warszawa miała swoją siłę zbrojną. Zaczęło się to w roku 1621. Klęska pod Cecorą rzuciła błądź strach przed najazdem Turków na całe królestwo. Miastom obronnym nakazywano tworzyć i utrzymywać własne garnizony no i dotyczyło to także Warszawy.

To właśnie wtedy, jak przekazują w "Starożytnościach Warszawy" Aleksander Weynert, kowale i puszkarze warszawscy na gwałt produkowali hakownice i kule żelazne. Zrobiono wtedy w krótkim czasie aż 993 kule do hakownic na sumę złp 12 groszy 21... Co zanotowano w miejskich rachunkach.

Z "Armi" — "Milleja"

Do piechoty miejskiej wzięto 18 żołnierzy i dwóch dziesiątników. Żołnierze otrzymywali żołd na dziesięć dni 1 złoty polski, dziesiątnik zaś 1 złp groszy 15. Ta trochę symboliczna z racji swej nikłej liczebności armia kosztowała jednak miasto 759 złp groszy 7. Trzeba ją bowiem było ubrać, uzbroić i utrzymać.

Żołnierze dostawali szble, muszkiety, klucze czyli piki, dardy czyli oszczepy i ładownice... Za sam taki na przykład muszkiet płacono wówczas w Warszawie 5 lub 7 i pół złotego polskiego. A mundury też przecie nie za darmo. Piechota nosiła kerezyje z sukna modrego i białego, obszywane sznurkami i zapinane na haftki.

Do tureckiej inwazji nie doszło, wobec czego miasto skwapliwie zredukowało swoją armię do... ośmiu żołnierzy. Nie na długo.

Już w 1626 r. wyszło nowe zarządzenie miejskie nakazujące, "aby panowie sąsiedzi podług spisane go porządku względem stawienia piechoty zgłosili się i to co im panowie kwaternicy i od nich naznaczeni dziesiątnicy rozkazują w całe zachowali i to wszystko wypełnili a mianowicie, aby ci wszyscy którym kartki będą dane piechotę wystawili w barwie obcocyście, żupaną a ubraną czerwone, ładownice, muszkiety, szable i prochu dali (...)

Nowa Chińska Inwestycja

Pekin (UPI) — Chiny zafundowały sobie pole golfowe wartości 10.7 miliona dolarów.

Budowę tego bardzo pożądanego przez Chińczyków obiektu sfinansuje firma japońska.

Pole golfowe mogłoby stanowić dla Chińczyków atrakcję, gdyby znali oni zasady gry w golfa i byłoby ich stać na kosztowne kije i piłki używane w tej grze.

Błąd Kontrolera Ruchu Powietrznego

(NYT) — Z powodu błędu ze strony kontrolera ruchu powietrznego portu lotniczego w Miami doszło nieomal do kolizji w powietrzu pomiędzy sowieckim samolotem pasażerskim odbywającym lot z Hawany do Shannon w Irlandii a liniowcem dominikańskim lecącym z Santo Domingo do Nowego Yorku.

Miało to miejsce podczas dobrych warunków atmosferycznych, na wysokości 31 tys. stóp na obszarze znajdującym się poza zasięgiem radaru lotniska w Miami.

Wypadek ten został zgłoszony przez pilota dominikańskiego samolotu. Stwierdził on, że oba samoloty znajdowały się na tej samej wysokości w odległości około ćwierć mili. Samolot dominikański leciał na północ a sowiecki na północny-wschód.

Podobna sytuacja miała miejsce w dzień noworoczny 1984 r., kiedy to dwa samoloty linii Pan American znalazły się w odległości 300 stóp od siebie. Stało się to 200 mil na wschód od Miami.

Administracja do Spraw Lotnictwa Cywilnego ogłosiła, że planuje zainstalowanie dodatkowego urządzenia radarowego, które pokryje obszar Wysp Bahama. Na tym właśnie obszarze dochodzi często do nieomal kolizyjnych sytuacji.

Błędy popełniane przez kontrolerów ruchu powietrznego nie są rzadkością

Grecja Będzie Handlować Bronią z Plk. Khadafy

Ateny (CT) — Grecki rząd wyraził zgodę na sprzedaż urządzeń wojskowych Libii. Wartość tych urządzeń ma wynosić 500 mln dolarów.

Podsekretarz obrony Grecji oświadczył, że podpisał już odpowiedni protokół z libijskim sekretarzem d/s zewnętrznego bezpieczeństwa.

Nie ujawniono szczegółów na temat rodzaju urządzeń, które mają być sprzedane Libii.

Wcześniej, przedstawiciele ministerstwa obrony Grecji zapowiadali, że Grecja ma zamiar sprzedać ciężarówkę, broń przeciwlotniczą i łodzie patrolowe własnej produkcji.

Zacięte Walki w Kambodży

Aranyaprathet, Tajlandia. (UPI) — W poniedziałek rano nadeszły nowe doniesienia na temat nasilenia walk w rejonu zetknięcia granic Tajlandii i Kambodży. Na obszarze tym wojska wietnamska starają się wyeliminować punkty oporu rebeliantów-Kmerów.

Mieszkańcy Aranyaprathet, miejscowości położonej w odległości 120 mil na wschód od Bangkoku, oświadczyli, że mogą słyszeć odgłosy kanonady artyleryjskiej, jak również broni małokalibrowej. Strzały te dochodzą z terytorium Kambodży.

Ciężkie walki trwają w tym rejonie przez drugi dzień z kolei.

Nikaragua Oskarża Honduras

(UPI) — Nikaragua wystąpiła z formalnym protestem przeciwko wojskom Hondurasu i partyzantom nikaraguańskim stacjonującym w tym kraju. Podstawą tego protestu jest oskarżenie, że żołnierze w Nikaragui zostali ostrzelani poprzez granicę.

Według oświadczeń nikaraguańskiego min. spraw zagranicznych, do zajścia doszło w piątek w pobliżu wioski Palo Verde, tj. około 75 mil od stolicy. O rannych lub zabitych, czy o zniszczeniu nie ma na razie żadnych doniesień.

Prezydent Hondurasu zaprzeczył zarzutom Nikaragui, twierdząc, że nie doszło do żadnych starć na granicy Hondurasu i Nikaragui.

Policjant Włoski Zginął z Rąk Terrorystów

Rzym (UPI) — Terroryści, przypuszczalnie członkowie Czerwonych Brygad, zastrzelili w ub. czwartek policjanta należącego do specjalnej wyborowej jednostki zajmującej się zwalczaniem grup terrorystycznych. Jednostka ta odpowiedzialna jest za uratowanie amerykańskiego gen. brat. Jamesa Doziera, który porwany został przed trzema laty przez gang marksistów.

Trzech osobników jadących autem marki Alfa Romero urządziło zasadzkę na policjanta. Z rąk terrorystów zginął 28-letni Ottavio Conte. Zasadzka urządzona została w odległości 6 mil na południe od Rzymu.

Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

ale liczba katastrof lotniczych ciągle spada.

Bez względu na ten fakt sprawa "sytuacji podbramkowych" w powietrzu jest bardzo drażliwa. W wyniku strajku w sierpniu 1981 roku prezydent Reagan zwolnił z pracy 11 tys. kontrolerów ruchu powietrznego. W ciągu ostatnich miesięcy krytycy agencji lotnictwa twierdzą, że morale wśród kontrolerów ruchu powietrznego ciągle obniża się. Proces ten jest przypisywany wolniejszemu od przewidywanego nabywaniem doświadczenia przez kontrolerów.

Agencja lotnictwa rozpoczęła natychmiastowe śledztwo w sprawie grożącej kolizją sytuacji, jaka zaistniała pomiędzy samolotami sowieckimi i dominikańskimi.

Podjężony o popełnienie pomyłki kontroler został zawieszony w swoich czynnościach do czasu ustalenia co było przyczyną incydentu.

Raport Republikanów z Izby

Washington (UPI) — Republikańscy przywódcy Izby zalecają uproszczenie zasad dotyczących podatku federalnego i nawołują do poszerzenia zakresu ograniczenia wydatków. Widzą jednak konieczność zbudowania silnego systemu obrony.

Republikański Komitet Badań opracował listę propozycji dotyczących redukcji budżetu opublikowaną pod tytułem "Ideas for Tomorrow Choices for Today". Publikacja ta zawiera 252 propozycje dotyczące poprawek budżetowych. Zostaną one podane dzisiaj dyskusji przez reprezentanta Illinois Roberta Michela, republikańskiego przedstawiciela stanu New York, Jacka Kemp'a oraz przewodniczącego komitetu badań republikańskiego z Kalifornii Jerry'ego Lewisa'a.

Republikańskie z Izby uważają, że "rząd, który popiera inicjatywę jednostek pomaga tym, którzy nie mogą sobie sami pomóc i umacnia obronę kraju".

Prezydent Reagan posłużył się podobnymi argumentami, starając się nie dopuścić do zamrożenia funduszu Pentagonu przeznaczzonego na rozwój obrony kraju.

Niektórzy republikańscy przedstawiciele Senatu twierdzą jednak, że o ile ma nastąpić redukcja deficytu krajowego również wydatki na rzecz obrony muszą zostać ograniczone.

Raport sporządzony przez republikańską z Izby nawołuje do kontynuowania instalowania pocisków Pershing II w Europie Zachodniej, pomocy dla partyzantów nikaraguańskich, kontynuowania produkcji pocisków MX oraz do ustanowienia dwuletniego budżetu dla Pentagonu.

Raport stwierdza "tylko poprzez reprezentowanie silnej pozycji będziemy mogli osiągnąć sprawiedliwie i długotrwałe porozumienie z "Sowiecami". Raport zajmuje się również zaganianiami poprawki do Konstytucji zmniejszającej do zbalansowania budżetu, uproszczenia zasad podatkowych, reformy przepisów emigracyjnych, reformy w szkolnictwie, modyfikacji przepisów dotyczących pomocy dla niezamężnych matek oraz poparcia dla skonstruowania stacji międzyplanetarnej z załogą ludzką.

"Szeroka Droga" Na Eisenhower

Władze dept. transportu podały do wiadomości, że zakończono prace przy naprawie mostu przechodzącego ponad rzeką Des Plaines, na autostradzie Eisenhower w pobliżu wyjazdu na Mannheim Road.

W związku z tym, zdjęto barykady zamykające pasy autostrady i już teraz, wszystkie pasy w obu kierunkach udostępniłono są dla samochodów.

Tak więc, autostrada Eisenhower, którą naprawiano ponad rok, w całości oddana jest do użytku. "Szerokiej drogi".

Jack Wypełnić Podatek Federalny

W czwartek, 17 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem rozpocznie się w Domu Młodzieży Okręgu 13 ZNP specjalne seminarium, na którym przedstawiciel Internal Revenue Service tłumaczyć będzie w jaki sposób należy wypełniać formularz zeznań podatkowych za 1984 r.

Zainteresowani proszeni są o przybycie na to seminarium. Informacje na nim zdobyte pomogą w wypełnianiu indywidualnego zeznania podatkowego, jakie wszyscy mieszkańcy U.S. zobowiązani są składać co roku nie później niż do 15 kwietnia.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation
5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
tel.: (312) 282-1188
oraz Biura Podróży

WARSZAWA z CHICAGO lub DETROIT
DLA OSÓB PRZYJEZDZĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za złotówki)
w jedną stronę — \$549.00
z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

Boston \$ 744.00 Los Angeles \$ 988.00
Detroit \$ 833.00 San Francisco \$ 988.00
Miami \$ 916.00 Philadelphia \$ 812.00
Seattle \$ 1128.00 Washington \$ 799.00
Chicago \$ 877.00 Baltimore \$ 749.00

Nadworny Grawer — Czesław Słania

Każdy filatelista wie kim jest Czesław Słania. Nic dziwnego. Ten światowej sławy grawer wykonał już ponad 650 znaczków pocztowych które reprodukowane są dzisiaj w Polsce, Danii, Grenlandii, Islandii, Irlandii, Monaco, Francji, Wielkiej Brytanii, Stanach Zjednoczonych, San Marino, na Wyspach Oczwycich i oczywiście w Szwecji.

Czesław Słania urodził się w Polsce. Pięć lat studiował Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, potem pracował w wytwórni papierów wartościowych. W roku 1960 wyemigrował do Szwecji z którą związał swoją karierę zawodową.

Dla szwedzkiej poczty wygrał dwa razy w konkursie na najlepszego grawera pocztowych. Jest najbardziej liczącym się w Szwecji grawerem, zresztą nie tylko tutaj. Zaliczany jest do najwybitniejszych grawerów światowych. Potwierdzeniem wielkich umiejętności Słania było wręczenie mu w listopadzie tego roku nagrody Roberta Stolza przyznawanej przez Philatelic Music Circle, brytyjski klub miłośników znaczków pocztowych o motywach muzycznych.

Nagrodę tę przyznano Słania za znaczek pocztowy wchodzący do serii "Muzyka w Szwecji" przedstawiający skrzypka Hinsa Andersa. Znaczek ten polski grawer wykonał wspólnie ze swoim szwedzkim kolegą Anderssem Zorn i wszedł do obiegu w październiku 1983 roku. Został zresztą uznany za najładniejszy znaczek szwedzki w roku 1983. Od roku 1971 szwedzka poczta dokonuje wyboru najładniejszego znaczka roku i wśród przyznanych do tej pory 13 pierwszych nagród, aż dziewięć otrzymał Czesław Słania.

O swojej pracy Słania opowiadał reporterowi liberalnego dziennika "Dagens Nyheter", który przeprowadził z nim wykład właśnie w związku z ceremonią wręczenia mu nagrody Roberta Stolza która odbyła się w Sztokholmie. "Jestem bardzo usatysfakcjonowany przyznaniem mi tej nagrody — powiedział Słania — zwłaszcza, że i w moim odczuciu uhonorowany znaczek jest jednym z tych, który oświadczył mi się podobnie".

Zazwyczaj praca nad jednym znaczkiem trwa minimum jeden miesiąc, lecz często zdarza się, że dla wygrał dwa razy w konkursie na najlepszego grawera pocztowych. Jest najbardziej liczącym się w Szwecji grawerem, zresztą nie tylko tutaj. Zaliczany jest do najwybitniejszych grawerów światowych. Potwierdzeniem wielkich umiejętności Słania było wręczenie mu w listopadzie tego roku nagrody Roberta Stolza przyznawanej przez Philatelic Music Circle, brytyjski klub miłośników znaczków pocztowych o motywach muzycznych.

Tak było w przypadku znaczka upa-

miętnijającego ślub króla Carla Gustawa z obecną królową Sylwią 19 czerwca 1976 roku. "Znaczek ten wygrałem w ciągu ośmiu dni, ale była to wyjątkowa praca" — opowiada Słania.

Wcześniej, w roku 1973 zdarzyła się podobna sytuacja. 15 września zmarł król Gustaw VI Adolf i poczta szwedzka postanowiła wydać dwa pamiątkowe znaczki przedstawiające zmarłego króla. Gdy 24 września wróciłem z zagranicznej podróży do Szwecji czekało już na mnie zamówienie.

Z dwoma znaczkami uporałem się w ciągu dziesięciu dni i już 24 października wydrukowane znaczki znalazły się w obiegu. Była to najbardziej niezwykła dla mnie praca. Przy grawerowaniu spędzałem 21 godzin na dobie. Bardzo to było męczące".

Czy grawer znaczków może sam stać się motywy znaczka pocztowego? Może. Dokonał tego właśnie Czesław Słania.

W 1973 roku ukazała się w Szwecji seria znaczków zatytułowana "I Dalmom" składająca się z pięciu znaczków. Trzy z nich grawerował Słania. Jeden z tej trójki przedstawia "Bieg Wazów" (Vasaloppet) bardzo popularne w Szwecji zawody narciarskie, które odbywają się co roku z udziałem paru tysięcy zawodników.

Na znaczku wykonanym przez Słanię widać trzech biegaczy na nartach spośród których jeden jest autopotretem autora znaczka, drugi przedstawia Larsa-Erica Ewerta szefa pocztowej drukarni papierów wartościowych, trzeci zaś technika z tej samej drukarni Svena Anderssona. Najzabawniejsze jest jednak to, że nikt z tej trójki nie jeździ na nartach. . .

"Praca grawera jest coraz trudniejsza" — mówi Słania — "Nowe metody drukowania wymagają nowej techniki grawerowania, znacznie bardziej skomplikowanej".

Czesław Słania potrafi jednak sprostać wszystkim wymaganiom. Dowodem tego są liczne nagrody i wyrazy uznania jak chociażby przyznanie mu duńskiego orderu Dannebroggen czy szwedzkiego medalu królewskiego. Poprzedni król Szwecji, Gustaw VI Adolf przyznał Czesławowi Słani prawo do posługiwania się tytułem nadwornego grawera.

St. Sobolewski
(Tydzień Polski)

Getta Japońskich Niedotykalnych

W Japonii jest grupa społeczna, która praktycznie żyje w warunkach epoki feudalnej. Są to burakumini — japońscy "niedotykalni".

Trzy miliony burakuminów, podobnie jak przed 400 laty, żyje w warunkach stałej dyskryminacji. Skupieni są w specjalnych osiedlach — "buraku" — w których nie ma szkół i szpitali. Ubóstwo, choćby, analfabetyzm — oto warunki, w jakich żyją mieszkańcy tych gett.

Bezrobocie wśród burakuminów jest 10-krotnie wyższe niż średnia w kraju. Mają oni całkowicie zamknięty dostęp do wyższych uczelni, służby państwowej dużych koncernów. Stworzono nawet całą sieć placówek, które zajmują się ujawnianiem burakuminów, próbujących ukryć swoje pochodzenie i wyrwać się z gett.

Ciężarówka Pełna Szczerów

Angielskojęzyczna gazeta "China Daily" donosi o nie spotykanej placze szczerów w prowincji Henan. Gryznie najczęściej żerują w spichlerzach zbożowych, gdzie zniszczyły już wiele ziarna. Odnotowano również przypadki atakowania przez szczerury małych dzieci.

Trzeba było powołać specjalną grupę do walki ze szkodnikami. Np. w ciągu pięciu dni w miejscowości Songzhan udało się zlikwidować 20 tys. sztuk, które wywieziono z miasta trzema ciężarówkami.

Pożar w North Maine

W niedzielę, o godzinie 6-jej rano wybuchł pożar w apartamentowym budynku, w miejscowości North Maine, znajdującym się pod adresem 9023 Columbus Drive.

Wskutek pożaru 2 osoby zostały ranne, a 20 innych osób pozbawionych dachu nad głową.

Muzeum Prado Rozbudowuje się

Sławne ze zbiorów mistrzów hiszpańskich muzeum Prado w Madrycie od dawna cierpiało na brak dostatecznego miejsca dla eksponowania dzieł. Zbiory tego muzeum sięgają bowiem ponad 9 tysięcy dzieł. Niestety, większość z nich zapelnia magazyny, owe przysłówkowe "piwnice". Na ścianach Prado wystarczało miejsce jedynie dla największych mistrzów.

Teraz sytuacja zmienia się radykalnie, bowiem w najbliższym czasie muzeum Prado otrzyma dwa nowe budynki z salami ekspozycyjnymi. Oznacza to ponad trzykrotne zwiększenie powierzchni muzeum. Równocześnie Prado ma się usamodzielniać — dotąd było zarządzane przez generalną dyrekcję muzeów hiszpańskich.

Dworzec w Stylu Retro

Dworzec kolejowy w Przemyslu należy do najstarszych w kraju. Zbudowany w 1860 roku był głównym przystankiem na trasie Kraków-Lwów. Urządzono go w stylu prawdziwie pałacowym: z zewnątrz klasycyzm, w środku — pseudobarok z całym jego przepychem. Dzisiaj stare lampy gazowe zastąpiono neonowymi, piękne drewniane boazerie zamalowano farbą olejną, piec kafelowy wymieniono na kaloryfery i cały urok gdzieś przysnął. Władze przemyskie postanowiły jednak odrestaurować dworzec, przywracając mu dawne piękno. Odtworzone zostaną dawne lampy gazowe, wystrój sal restauracyjnych, które przypominały luksusowe lokale, zdobienia.

Rekordowy Teleton

Organizacja działająca na rzecz osób, dotkniętych paraliżem kręgosłupa — (United Cerebral Palsy) otrzymała rekordową sumę, w wysokości \$17,1 mln, zebraną w weekendowym teletonie, w którym udział wzięło 100 stacji telewizyjnych, jak również stacja WLS-TV (kanal 7) z Chicago.

Rzecznik tej organizacji, Elizabeth Hausman powiedziała, że jest to najwyższa suma w 34-letniej historii teletonów organizowanych przez United Cerebral Palsy.

"Historyczny teleton "był transmitowany na żywo z New York i Hollywood w sobotę i niedzielę.

● KUPUJĄCE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

\$250 A WEEK

Live-in nurse's aide. Free room and board and all household privileges. Must be active, mature with good skills. Must speak English and be able to drive.

CALL AFTER 1 P.M.
545-5781

CHILD CARE AND HOUSEKEEPING

Live-In
For 2 little boys: 2 years and 8 months old. Must love to play with children. English speaking. None smoker with excellent references.
Call 433-7889

KOBIETA z zamieszkaniem, 5 dni w tygodniu, do 2 dzieci. Angielski obywatel. 376-8045.

★ Praca

★ Praca Żeńska

SECRETARY
FOR REAL ESTATE OFFICE
Full-time. Must speak fluent English. Excellent opportunity. Call Mark
763-4880

**OFFICE HELP
WANTED**
EXPERIENCED ONLY
BOSCH DIE CASTING CO.
7740 S. South Chicago Ave.
Chicago, IL 60619

★ Praca

**POTRZEBNI
KUCHARZ lub KUCHARKA**
ORAZ
KELNERKI lub KELNERZY
Zgłaszać się osobiście
między 4-6 po poł.
OAZA PALM TERRACE
1250 N. Milwaukee

**FULL CHARGE
BOOKKEEPER**
Full or Part Time
Bilingual, able to prepare monthly sales tax and quarterly payroll tax returns for established restaurant located near North. Good transportation, pleasant working conditions. Apply in person Tuesday, Thursday and Friday between 4-6 p.m.
1250 N. MILWAUKEE

GET BACK TO WORK!
Major Chicago land corporation. Now expanding its training operation. Excellent pay, training and benefits. Students considered.
644-1919

Punch Press Set-Up Man
The job shop, minimum 2 years experience with prog. and draw dies, able to check part to print using a variety of inspection instruments. Must have own tools. Good pay and company benefits.
RESCO PRODUCT CO.
9130 Park Ave.
Franklin Park, Illinois

TEACHERS AIDE
To work with retarded adults in Day Program. Some driving required, English speaking preferred. Evanston location.
869-6610
EOE M/F

COOK
School for Retarded Children and Young Adults requires a mature, responsible individual to prepare meals, write menus, keep kitchen clean and orderly.
Part Time—Evanston Location
Call: 869-6610
For More Information
equal opportunity employer m/f

ZATRUDNIMY zdolnego śpiewającego pianistę. 276-7002.

**EXPERIENCED POWER
STEERING REBUILDER**
Machine shop experience helpful. Expanding company near McCormick Place. Must speak English. MARK
225-0700

JANITOR
To maintain and clean shop. (Sweep floors, pick up cardboard, mop floors.) Paid vacations and holidays and profit sharing.

MARCH MFG. CO.
1819 Pickwick
Glenview, Illinois

MAINTENANCE MECHANIC

2ND SHIFT—3:20 p.m. to 11:40 p.m.

We are seeking a knowledgeable Maintenance Journeyman with 5 years experience in electrical hydraulics, machining and mechanical systems. Equipment includes Molding Presses, Logans and Littleford machines. Salary \$9.00 Plus.

Call Personnel—673-1050
between 10 a.m. and 2 p.m.

RESINOID ENGINEERING
Howard/McCormick area in Skokie
an equal opportunity employer m/f

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

★ Praca

**Metal Spinner
Full Time
or Part Time**

We are a near north company with an opening for a metal spinner. Must have some previous experience. We spin lightgauges in steel, brass and aluminum. Competitive salary based on experience plus comprehensive benefit package. 8 a.m. to 4:30 p.m.
Call Mr. Kay 929-1100

★ Praca

POKOJOWKI "JANITORZY"
(Maid and Housemen)
Pokojuki do sprzątania pokoi w hotelu. Mężczyźni do utrzymania porządku. Telefonować po umówienie —prosić Mary
787-4740

★ Praca Męska

POTRZEBNY kucharz do domu starców w Niles. Dzwonić 867-8773 po godz. 6 wieczorem.

MACHINE SHOP (Tool and Die Maker)

We are a progressive cup manufacturer looking for a Tool and Die Maker experienced in cutting and forming die assembly. Must have own tools.

We offer an excellent salary and benefit package.
APPLY IN PERSON:

SOLO CUP COMPANY
1501 East 96th Street
Chicago
Equal Opportunity Employer M/F

MACHINE REPAIRMAN
Experienced in trouble shooting and reconditioning metal working machinery. Must have experience on hydraulics, electrics desirable.
Cadillac Machinery Company
1401 Lunt Ave.
Elk Grove Village, IL. 60007
437-6600

**MACHINIST
LATHE HAND**
Job shop. 5 years experience. Able to do own set up. Speak some English.
BENSENVILLE • 595-6110

**POTRZEBNY DOSWIADCZONY
BLACHARZ SAMOCHODOWY**
Pelen etat.
743-4385
North Shore Auto Rebuilders
6240 N. Broadway Chicago

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJE GARAŻU. Tel. 489-6725.
POSZUKUJE garażu w okolicy Belmont-Cicero. 283-3086.

★ AUTO

SPRZEDAM Oldsmobile Delta 88, rok 1979 Cena \$3,900. Tel.: 637-6501.

**NAJNIŻSZE
CENY**
Duży Wybór Nowych
i Używanych Samochodów
Renomowanej Firmy

Oldsmobile

Przyjemna i fachowa obsługa w języku polskim i angielskim. Pożyczka na dogodnych warunkach. P-osić o
ANNE BANASIUK
TEL.: 267-4200

**JACK HAGGERTY
OLDS**
4207 N. Western Ave.
Godz.: Codziennie 9-9;
Sobota 9-5.

★ Rozmaite

LYSIEJESZ?
Przyjdź do nas — Poprawimy Twój wygląd i samopoczucie!
A.D. STUDIO • 3701 W. DIVERSEY
Wykonuje naprawy, poprawki oraz nowe tupety, peruki na zamówienie dla kobiet i mężczyzn.
276-2060 lub 342-9829
Tylko za umówieniem

★ Poszukuje Pracy

MOWIĄCY po polsku mężczyzna poszukuje pracy przy opiece nad starszym mężczyzną — z zamieszkaniem. 345-9870 ext. 320 — w dzień. Po 6 wieczorem i weekend: 354-0639.

★ Domy

Murowany, 2-mieszkaniowy
Jefferson Park
5 przestronnych pokoi, wyłożone dywanami, przemodelowana kuchnia kafelkowa łazienka, kryte werandy. 4-pokojowe mieszkanie w angielskim basenie. 2-autowy, murowany garaż. Gorącą wodą ogrzewanie. Dobrze utrzymany.
631-7365

★ Do Wynajęcia

EAST ROGERS PARK
1407 W. Sherwin
1st floor (high), lovely 2 bedroom c/a, d/w, remodeled, 2 heating systems, sanded floors, \$500. Prefer young professionals. Call Dr. Steven Bron at 743-6789 or Professor Evangelos Rousos and leave message: 338-9541.

4800 Zachód—3600 Północ
Odnowiona 4-ka z 1 sypialnią. Ogrzewanie i urządzenia włączone. 3-cie piętro.
583-8621 281-5556
W języku angielskiego.

4800 Zachód— 3200 Północ
5 pokoi, 2 sypialnie. Piec, lodówka, ogrzewanie i gaz do gotowania włączone. Świeżo odnowione. 1-sze piętro.
736-5186 281-5556
W języku angielskim.

4-ka, 4114 S. ROCKWELL, 2-gie piętro. 927-1129.

UMEBLOWANE mieszkanie na poddaszu od zaraz. 736-7488.

5 POKOJOWE MIESZKANIE
I POMIESZCZENIE NA BIURO
Do wynajęcia. Proszę zgłaszać się do kierownika. 3244 N. Cicero.
736-4221

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Pudło Stanisław. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 286-4707.

★ Futra

FUTRO z srebrnego lisa. 342-2488.

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO

FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje — \$40 od pokoju, oraz remonty wewnątrz. 286-0864.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. . . . 394-9471.

★ Interesy

SPRZEDAM WARSZTAT
NAPRAWY SAMOCHODÓW
I STACJE BENZYNOWĄ
Texaco Belmont — Laramie.
Tel.: 545-2525

Od 8 rano — 8 wieczorem pytać o John

★ Rozmaite

FLORYDA — atrakcyjna, tania, wyścieczka, wypoczynek, zwiedzanie, polski przewodnik. 745-8692.

KOMPRESOR i meble w dobrym stanie. 252-6085.

Crafts Now



7061
Quilts like this cost a fortune to buy, cost so little and are easy to make of 10" blocks. Use scraps. Pattern 7061: pattern pieces, charts, yardage for 74x104" and 84x104" quilts.
\$3.00 for each pattern. Add 50c each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts, 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda

62-12 Northern Blvd., Woodside,
NY 11377. Print Name, Ad-
dress, Zip, Pattern Number.

'85 Needlecraft Catalog — 150
plus designs. \$2 + 50c p & h.
Books \$2.50 + 50c each p & h.
135-Dolls & Clothes On Parade
128-Envelope Patchwork Quilts
122-Staff 'n' Puff Quilts
113-Complete Gift Book

**Alice Brooks
CRAFTS**

CTU Przedstawił Propozycje Reformy Szkolnictwa w Illinois

Związek nauczycieli publicznych szkół chicagoskich (Chicago Teachers Union, CTU), przedstawił w czwartek, 47-punktowy program reformy szkolnictwa w stanie Illinois, który powstał na bazie pięcioletnich badań i obserwacji.

W programie tym przewidziana jest podwyżka dla nauczycieli, która miałaby być sfinansowana dzięki subwencjom stanowym. Drugim ważnym punktem tej reformy jest system oceny pracy nauczyciela.

Jeśli chodzi o podwyżki, to CTU proponuje zwiększenie uposażeń wyjściowych dla nauczycieli, którzy dopiero rozpoczynają pracę w szkolnictwie, z dotychczasowych \$16,000 na \$20,000 rocznie. Podwyżka płac dla doświadczonych nauczycieli miałaby wzrosnąć do \$49,000 rocznie z dotychczasowych \$34,000, dla nauczycieli ze stopniem naukowym doktora i 15-letnim doświadczeniem.

Prezes CTU, Jacqueline B. Vaughn jest zdania, że prawidłowe ustalenie podwyżek zlikwidowałoby konieczność rozmów porozumieniowych, w sprawie kontraktu dla nauczycieli, między CTU a Radą Szkolną.

Natomiast ocena pracy każdego nauczyciela — czyli drugi najważniejszy punkt reformy — miałaby być dokonywana przez najbardziej doświadczonych nauczycieli w odniesieniu do

kolegów mniej zaawansowanych w tym zawodzie.

Dokonujący ewaluacji nauczyciele posługiwali się, oceniając swych kolegów, 4-stopniową skalą: "bardzo dobry", "dobry", "wystarczający" "niewystarczający." Nauczyciele, którzy otrzymaliby słabe oceny mieliby pracować nad podniesieniem swych kwalifikacji i osiągnięć, pod kierownictwem doświadczonych kolegów.

W przypadku braku postępów, decyza o ewentualnym wydaleniu takiego nauczyciela z pracy, pozostawiona jest dyrektorowi szkoły.

Legislatura Stanowa przewidziała rozpatrzenie problemu reformy szkolnej w obecnej sesji, w roku 1985.

CTU, ma nadzieję, iż kierując się przykładem reform szkolnych w innych stanach, weźmie ona pod uwagę preferencje podatnika. Okazuje się, że z reguły chętniej łoży on na szkolnictwo podstawowe i średnie, jeśli jest on przekonany, że jego pieniądze przyczynią się do poprawy wyników nauczania, a nie tylko podwyżki uposażeń dla nauczycieli.

Dlatego podwyżka uposażeń dla nauczycieli, powinna być częścią programu, który zmierza do podniesienia poziomu edukacji i przykładem takiego programu jest projekt reformy szkolnej, przedstawiony przez CTU.

Jeden z Przywódców Syndykatu Zastrzelony w Swym Samochodzie

W czwartek, tj. w dniu, kiedy władze federalne aresztowały przywódcę syndykatu podziemnego, DiVarco, który "zawadywał sektorem" nielegalnego uprawiania gier hazardowych, została zastrzelona inna "figura" świata przestępczego Leonard Yaros, były współpracownik DiVarco.

44-letni Yaros został zastrzelony przez dwóch zamaskowanych mężczyzn, w chwili, gdy wsiadał do swego samochodu, przed budynkiem A-1 Industrial Uniforms Co., przy 4224 W. Division St. Yaros pracował tam jako konsultant.

Rzecznik policji oświadczył, że kiedyś Yaros był "prawą ręką" DiVarco ale w ostatnich latach usamodzielniał się i kierował operacjami, dotyczącymi przyjmowania nielegalnych zakładów na wyniki gier sportowych, na podobnie dużą skalę, jak to robił, jego

były szef — DiVarco.

Za terytorium Yarasa, uważano Rogers Park i obszary północnych przedmieść. Natomiast DiVarco "sprawował pieczę" nad północnymi dzielnicami Chicago, a zwłaszcza nad popularnymi klubami nocnymi.

Agenci federalni, powiedzieli, że z Yarosem przeprowadzono, dawniej rozmowę, ale nie był on informatorem dla władz federalnych. Yaros jest drugim członkiem rodziny, który został zastrzelony. Jego brat Ronnie, lat 36, który prowadził salony masażu na Florydzie, został zabity w Miami, w 1974 r.

Ich ojciec, David Yaros, zmarł w 1974 r. na atak serca i kiedyś był oskarżony w Chicago o morderstwo i wymuszanie pieniędzy, ale nigdy nie udowodniono zarzucanych mu przestępstw.

Aresztowanie Członków "Firm" Podejrzanych o Stręczytelstwo

Chicagoska policja dokonała "nalołu" na sześć działających na przedmieściach "firm" zajmujących się wynajmowaniem na godziny osób do

Obchody Dnia Martina Luthera Kinga

We wtorek przypada 56 rocznica urodzin zamordowanego przywódcy murzyńskiego Martina Luthera Kinga. W związku z tą rocznicą planowane są specjalne uroczystości. Trzy programy poświęcone zamordowanemu w 1968 r. przywódcy odbędą się w Medinah Temple z udziałem mayora Washingtona, kardynała Bernardina i innych wpływowych ludzi, oraz znanych i popularnych artystów.

We wtorek, wszystkie biura miejskie, powiatowe i stanowe będą nieczynne. Uczniowie szkół publicznych Chicago podobnie jak słuchacze kolegów miejskich, będą mieli dzień wolny od nauki.

Ponieważ rocznica urodzin będzie świętem federalnym dopiero w 1986 r. wszystkie urzędy federalne, oraz poczta, będą czynne tego dnia. Oczywiście parkomierze nie świętują trzeba więc koniecznie, jeśli parkujemy samochód, zapłacić za parking.

towarzystwa. W rzeczywistości źródłem dochodów owych "firm" jest stręczytelstwo.

Dowódca specjalnej grupy policyjnej zajmującej się zwalczaniem prostytucji (Prostitution Unit) powiedział, że czwórka detektywów wchodzących w skład tej grupy zainstalowała się w hotelu pozując na szukających nocnych przygód przyjezdnych byznesmenów, zamówiła wizytę w pokojach hotelowych prostytutki pracujących dla sześciu różnych "firm".

Takie telefoniczne "zamówienie" wymaga podania szczegółowych danych personalnych klienta, łącznie z jego numerem Social Security oraz numerem prawa jazdy.

Po przybyciu do hotelu, prostytutki sprawdziły bardzo dokładnie zgodność danych, zanim wyraziły zgodę na odbycie stosunku płciowego. Wtedy to czterech detektywów dokonali aresztowania.

Dowódca grupy specjalnej powiedział, iż policja przypuszcza, że "firmy" te mają powiązania z syndykatem przestępczym.

Sześć aresztowanych kobiet zostało postawionych pod zarzutem uprawiania nierządu.



LOS ANGELES — Prezydent Ronald Reagan i premier Yasuhiro Nakasone w czasie rozmowy jaka odbyła się tu 2 stycznia br. (UPI)

Burke Znowu Celem Ataków Mayor Washingtona

Administracja mayor Washingtona rozpoczęła drugi legalny atak przeciwko aldermanowi Edwardowi Burke (14 warda), który prowadził prywatną działalność adwokacką w sprawach związanych z interesami miasta.

Administracja stara się o uzyskanie od sądu decyzji zabraniającej ałd. Burke występowania w roli prywatnego doradcy prawnego podczas procesów sądowych dotyczących interesów miasta.

Miastu zależy szczególnie na wyeliminowaniu aldermana z procesów dotyczących zagadnień podatkowych.

Burke jest przewodniczącym Komitetu Finansów Rady Miasta.

Administracja wystąpiła w dniu 5 września z pozwem oskarżającym E. Burke o działalność przeciwko interesom miasta. Stara się ona również

o uniemożliwienie aldermanowi uzyskania jego honorarium w wysokości \$105,181 dol. za reprezentowanie jednej ze stron w procesie podatkowym.

Reprezentujący Burke adwokat, William J. Harte twierdzi, że akcja mayor Washingtona ma na celu zdyskredytowanie aldermana jako polityka.

W dniu 15 listopada miasto wytoczyło Burke inny proces, oskarżając go o wymuszanie specjalnych przywilegów dla swoich klientów.

Mayor Washington zwrócił się do aldermanów o ustalenie zasad etycznych, które zabroniłyby przedstawicielom miasta pobieranie opłat za działalność przeciwko jego interesom i zmuszających ich do ujawniania wszelkich sum pieniężnych otrzymanych od prowadzących interesy z miastem osób.

Zaniechanie w Rafinerii Przyczyną Wybuchu i Tragedii Opinia Federalnej Agencji Do Spraw Bezpieczeństwa Pracy

Federalna agencja do spraw bezpieczeństwa w pracy: Occupational Safety and Health Administration (OSHA) ogłosiła w piątek swą opinię, odnośnie wybuchu w rafinerii należącej do firmy Union Oil Co. Chodziło o wybuch jaki nastąpił 23 lipca ubiegłego roku w rafinerii znajdującej się niedaleko Romeoville w Illinois. W wyniku tej eksplozji i powstałego pożaru zginęło 17 osób.

OSHA doszła do wniosku, że kierownictwo rafinerii nie przestrzegało szeregu przepisów dotyczących bezpieczeństwa urządzeń rafinerijnych, doprowadzając tym samym do poważnego zagrożenia życia pracowników zatrudnionych w rafinerii. Przytoczono trzy zasadnicze, zaniechania, które to określono jako "celowe." Były nimi:

- Zupełny brak ściśle określonej procedury kontrolowania urządzeń rafinerijnych, szczególnie zaś kontroli przewodów, którymi przepływa paliwo pod odpowiednim ciśnieniem.
- Brak jakiegokolwiek ekipunku ochronnego dla pracowników.
- Zaniechanie odpowiedniego przeszkolenia.

Skonfiskowano Ponad Funta Heroiny

Podczas niedzielnej akcji walki z handlem narkotykami, policja skonfiskowała w hotelu Hilton Hyde Park 460 g. białej heroiny, 75 g. brązowej heroiny, 85 g. haszyszu, oraz chemikalia służące do wyrobu narkotyków oraz materiały do ich pakowania.

Czterech policjantów ze specjalnego oddziału aresztowało kobietę, która była w posiadaniu w/w narkotyków.

Spadł z Dużej Wysokości w Szybie Windy

W niedzielę trzynastoletni Walter Terry, zamieszkały przy 120 N. Hermitage Ave., uległ upadkowi z 5-tego lub 4-tego piętra w szybie windy.

Około 3:30 po południu tego dnia, chłopiec znajdował się w budynku pn. Henry Horner Homes, pod adresem 111 N. Wood St., Terry został tam uwieczony w windzie pomiędzy 4-ym, a 5-ym piętrem.

Po wydotaniu się z windy, zawieszona między piętrami, usiłował on przeskoczyć z niej na inną windę.

Niestety druga winda ruszyła z miejsca w chwili, gdy na nią przeskakiwał i w ten sposób chłopiec spadł w szyb windy z wysokości 4 lub 5 piętra.

Chłopiec znajduje się w stanie krytycznym w szpitalu. Jak dotąd nie odzyskał przytomności. Ma on też złamaną nogę.

\$100 Mln Subwencji Federalnych Może Wywołać "Wojnę" w Ratuszu

Dobre poinformowane źródła twierdzą, że dojdzie do kolejnego konfliktu w Ratuszu Miejskim, tym razem z powodu niezgodności opinii w sprawie podziału subwencji federalnych przeznaczonych dla miasta Chicago, pochodzących z funduszu na rozwój osiedli mieszkaniowych.

Chociaż nie doszło jeszcze do oficjalnego ogłoszenia, jaką sumę przyznano w tym roku dla Chicago to rozpatrzenia tylko części tego funduszu, w wysokości \$50,000, która została przeznaczona dla osiedlowych organizacji społecznych. Aldermani domagali się wówczas aby część sumy \$50,000 dano organizacjom społecznym przez nich popieranym, jak np. organizacji East Side Chamber z 10-ej wardy aldermana Vrdolyak'a. Poza tym Rada Miejska nie podjęła wysiłków, mających na celu nie przyznanie funduszy organizacjom społecznym, popieranym przez mayor Washingtona, takim jak np. Midwest Community Council, organizacji kierowanej przez Nancy Jefferson.

Zdaniem O'Grady, kierującego pracą Komitetu Finansowego, w tym roku, istnieje prawdopodobieństwo krytyki planu przeznaczenia 90% funduszy federalnych na cele najbiedniejszych dzielnic Chicago. Jego zdaniem 49% subwencji federalnych należałoby przeznaczyć dla dzielnic zamieszkałych przez średnią klasę społeczną obywateli. Według niego, w dzielnicach tych coraz bardziej widać początkowe objawy trudności ekonomicznych, z którymi w tej chwili boryka się nasz kraj.

Walter O'Grady, który kieruje programem sprawdzającym wydatki dla Burke'a (14-ta warda) — lidera większości "29-ciu" w Radzie Miejskiej — powiedział: "Jest parę rzeczy, które w tej chwili sprawdzamy... Ale potrzebujemy więcej dowodów zanim zaczniemy robić komentarze na ten temat".

Przywódcy osiedlowych organizacji społecznych, którzy są zwolennikami mayor Washingtona — a zwłaszcza ci, których organizacje otrzymały pieniądze w zeszłym roku z w/w funduszu — oświadczyli, że będą zwalczać wszelkie wysiłki Burke'a

Joseph Gardner Kandydatem Na Stanowisko Dyrektorskie w CHA

Wyżsi urzędnicy z Ratusza Miejskiego i Chicago Housing Authority (CHA), którzy poprosili o nie wymienianie ich nazwisk, poinformowali w czwartek dziennikarzy, że sprzymierzeńcy mayor Washingtona usiłują wysunąć kandydaturę Josepha Gardnera, najważniejszego doradcy politycznego mayor, na jedno z bardziej ważkich stanowisk w CHA. Podobno, wiadomość, że rozpatruje się osobę Gardnera na stanowisko dyrektora wykonawczego do spraw usług dla lokatorów, wywołała dużą konsternację u dyrektora wykonawczego CHA Zir'a S. Smith'a.

Rzecznik CHA, Tina Vicinij powiedziała, że Smith nie skomentował w żaden sposób tych pogłosek. Również Gardner, poproszony o komentarz, odmówił wypowiedzenia swjej opinii na ten temat.

Niezidentyfikowane źródła informacji donoszą, iż Gardner ma zrezygnować ze stanowiska dyrektora organizacji politycznej mayor pn. Political Educational Project. Na nowym stanowisku w CHA otrzymałby on uposażenie w wysokości około \$50,000 do \$60,000 rocznie.

Podobno kandydatura Gardnera znacznie być rozpatrywana już we środę, kiedy to zostanie przeprowadzony z nim wywiad.

30-letni Joseph Gardner był przez

Pozwolenie Na Remont Generalny Szpitala Powiatowego w Chicago

Stanowa rada odpowiedzialna za instytucje opieki nad zdrowiem: Illinois Health Facilities Planning Board na swym piątkowym zebraniu, które odbyło się w hotelu Continental w Chicago, zatwierdziła plany przedłożone przez administrację Szpitala Powiatowego, dotyczące generalnego remontu budynku szpitalnego, kosztem \$14.9 mln.

Pozwolenie tej rady było konieczne, w myśl przepisów regulujących prowadzenie instytucji opieki nad zdrowiem w naszym stanie.

Pieniądze na remont szpitala wyasygnują władze powiatowe z \$43 mln — sumy, na jaką w 1983 r. zatwierdzono w Radzie Powiatowej sprzedaż papierów wartościowych (bondów).

Terrence Hansen, pełniący obowiązki dyrektora szpitala powiedział, że remont rozpocznie się w czerwcu i trwać będzie dwa lata. Przewiduje się następujące, konieczne naprawy w budynku szpitala, który liczy ponad 70 lat:

• Kosztem \$1.2 mln zostanie założony zupełnie nowy system elektryczny szpitala, łącznie z zupełną wymianą wszystkich kabli elektrycznych doprowadzających prąd do pomieszczeń szpitalnych. Prace te są konieczne, ponieważ obecny system jest za stary i nie wytrzymuje zapotrzebowania, przeciążone kable doprowadzają do śpięć, przerw w dopły-

wie prądu, często do niezmiernie ważnych oddziałów szpitalnych, w których znajdują opiekę ludzie obłożnie chorzy, utrzymywani przy życiu maszynami życiodajnymi.

• Zostanie powiększony oddział pogotowia dla dorosłych pacjentów. Dobudowanych zostanie 29 pokoi przyjęć — obecnie jest ich jedynie 11. Przesięwzięcie to kosztować będzie \$4 mln.

• \$3.8 mln zostanie przeznaczona na przeniesienie i unowocześnienie oddziału urazowego "trauma unit." Z trzeciego piętra, oddział ten zostanie przeniesiony na pierwsze, gdzie zainstalowane będą nowoczesne urządzenia. Dodatkowo, zapewni się znacznie więcej miejsc dla pacjentów na tym oddziale.

• Remont oddziału kardiologicznego dla dorosłych kosztować będzie \$3.9 mln. Dodatkowo około milion dolarów przeznaczono na wydatki związane z kosztami administracyjnymi itp.

Drukarnia Oskarżyła Jane Byrne

Do Okręgowego Sądu Powiatowego wpłynęła skarga przeciw byłej mayor Chicago Jane Byrne. Firma drukarska, która drukowała literaturę kampanijną byłej mayor oskarżyła ją i jej sztab pracowników kampanijnych o nie zapłacenie rachunku za druk wynoszącego \$91.075.



LOS ANGELES — Japoński minister spraw zagranicznych Shintaro Abe serdecznie został przywitany przez sekretarza stanu U.S. George'a Shultza. W czasie specjalnego śniadania dyskutowali nad sprawami interesującymi oba kraje, 2 stycznia br. (UPI)

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
02, 20, 21, 29, 32, 42